Nr. 62. Czwartek, 16 Marca 1882. Rok 72.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Admistracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 3: ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięcznie za dopłatą, pierwsi 75 ct, drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów: we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4. Rue Clément 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Z powodu prac przygotowawczych do przypadającego na dniu 29 kwietnia b. r. losowania obligacyj funduszów indemnizacyjnych Galicyi wschodniej i zachodniej tudzież Wielkiego księstwa krakowskiego zostaje, począwszy od 25 marca b. r. zasystowane przepisywanie obligacyj indemnizacyjnych, któreby przy przepisaniu musiały dostać odmienne numera.

Po ogłoszeniu wyniku losowania przepisywanie obligacyj na nowo się rozpocznie.

Co się niniejszem podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa,
jako Dyrekcyi funduszów indemnizacyjnych.
Lwów dnia 14 marca 1882 r.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 16 marca.

Dawniej w Niemczech polegano w zupełności na przyjaźnym stosunku dworu petersburskiego do berlińskiego i taką widziano w tem rękojmię pokoju, że ignorowano indywidualne pogróżki i prowokacye *à la* Skobelew. Od mowy paryzkiej generała Skobelewa opinia publiczna w Niemczech stała się lękliwszą i w konsekwencyi więcej wymagającą. Nie ignorowano już mowy generała Skobelewa, lecz owszem podnoszono jej doniosłość i niemal dyktowano oficyalnej Rossyi, jak ma postąpić z generałem-politykiem, jeżeli chce uspokoić zupełnie Europę i zarazem zapobiedz skutecznie naśladowaniu generała przez innych wojskowych lub cywilnych apostołów panslawizmu i wojny z Niemcami. Po tak widocznem zachwianiu się dotychczasowej wiary, że sam przyjaźny stosunek między obu dworami wystarcza za rękojmię pokojową, Niemcy, jak to objawiają najpoważniejsze organa, oglądać się muszą za inną rękojmią i znajdują ją na razie w tem, że nawet Rossya nieoficyalna nie odważyłaby się zakłócić pokoju bez sprzymierzeńców, a tymczasem nie mówiąc już o Anglii, która pod Gladstonem coraz więcej znika z wielkiej widowni europejskiej polityki, ani Francya ani Włochy nie zdradzają najmniejszej ochoty do awanturowania się z panslawizmem. Po za Francyą i Włochami zaś nie ma państwa, któreby służyć mogło Rossyi za materyał aliansowy.

Kiedy wyzywająca Rossya nie może wykazać się żadnym sukcesem w ubieganiu się o przymierze, wyzywane Niemcy mają po swej stronie podwójną przewagę, t. j. własną bezwzględną wyższość wojskową i przymierze pewne a tak cenne, że cenniejszego w tej chwili wyobrazić sobie nie mogą. Przymierze niemiecko-austryackie nigdy nie było lekceważone w Berlinie, ale nietylko w Berlinie lecz w całych Niemczech nigdy tak głęboko nie uczuwano jego wartości i dobrodziejstwa jak w tej chwili. Wyzywane przez panslawizm Niemcy czują zupełną identyczność interesów swoich z interesami Austro-Węgier na Wschodzie, a ze świadomością tego silnego związku łączy się jeszcze i pewność, że połączono siły obu państw stanowią potęgę, straszną nawet dla ogólnej koalicyi żywiołów, które dziś nurtują w różnych stronach Europy i spekulując na przewrot, widząc w tym przewrocie pierwszy krok do spełnienia swoich aspiracyj, łączą się z sobą na tym punkcie mimo znacznej zresztą dyferencyi w dalszych celach.

Sam generał Skobelew stracił wiele na powadze w drodze z Paryża do Petersburga, bo zanadto pofolgował swojej wielomowności. Ale znaczenie polityczne jego mowy paryskiej nie zostało tem zupełnie zatarte, bo w mowie tej świat widział nietylko osobiste wynurzenia głośnego generała, lecz zarazem wyraz opinii i dążności tej Rossyi nieoficyalnej, która, jak niegdyś na długi czas przed wojną turecką, zaczęła i teraz prowadzić na własną rękę politykę podburzającą, nawet otwarcie wojowniczą. Z tego powodu, szczególnie w Niemczech, oczekiwano i wymagano głośniejszej satysfakcyi zaraz po pierwszej audyencyi generała Skobelewa u cara. Tymczasem nie ma dotąd ani głośnej, ani w ogóle żadnej satysfakcyi oficyalnej, chociaż na to dość już było czasu. Co więcej, nawet to wszystko, co w drodze prywatnych depesz dochodzi do wiadomości Europy, nie pozwala wnioskować, żeby generał Skobelew dotkliwie został skarcony za swój wybryk polityczny w Paryżu. A wiadomo, jak niepewnem źródłem są depesze prywatne przychodzące z Rossyi pod okiem cenzury, która tylko dobre wiadomości chętnie przepuszcza. Ktoby zatem zechciał utrzymywać apodyktycznie, że to wszystko, co donoszą prywatne telegramy o niełaskawem przyjęciu gen. Skobelewa na dworze carskim, o jego internowaniu w Wilnie lub innej miejscowości i t. d. stanowi tylko pobożne życzenie tych, którym wiele zależy na otrzymaniu takiej satysfakcyi politycznej, nie wystawiałby się na razie na zaprzeczenie.

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 14 marca.

(*R*) Głównem na teraz zadaniem Rady państwa jest uchwalenie nowej taryfy celnej. Wzgląd na dochody skarbowe niemniej jak wzgląd na współrzędne czynniki po tamtej stronie Litawy koniecznie tego wymagają, żeby sprawa ta na bieżącej sesyi załatwioną została. Tymczasem komisya celna niewielkie dotychczas w pracy swej uczyniła postępy. Wprawdzie z 357 pozycyj komisya uchwaliła już blisko sto. Ale najważniejsze pozycye i takie, których załatwienie z największą będzie połączone trudnością, nie przyszły jeszcze pod obrady komisyi. Cła finansowe od kawy, herbaty i t. p. komisya odłożyła na później. Przy cłach od bawełny i żelaza tyle różnorodnych a rownouprawnionych interesów wejdzie w grę, że dyskusya o tych dwóch działach kilka posiedzeń zabierze, a jak wam już dawniej pisałem, być może, iż większość, pragnąc dać interesowanym wszelką możebną rękojmię, że słuszny wzgląd na nich w niczem nie był pominięty, postanowi wysłuchać zdania znawców. Co do bawełny rozchodzą się interesa przędzalni, fabryk tkackich i fabryk farbiarskich. Pierwsze chciałyby zamknąć granicę dla zagranicznej przędzy, która im targ psuje, podczas gdy w interesie tkactwa krajowego jest otworzyć na oścież wrota dla przędzy, aby nie dostać się pod monopol przędzalni krajowych. Farbiarniom chodzi o to, żeby tkaniny surowe były jak najtańsze, podczas gdy fabryki surowego perkalu pragną znaleźć ochronę od konkurencyi zagranicznej za pomocą wysokiego cła. Podobnie rzecz się ma co do żelaza. Właściciele kopalni i hut dopominają się podwyższenia cła od surowcu, bo bez takiego cła nie mogą dotrzymać placu producentom niemieckim. Przeciwnie fabrykantom maszyn i owym kolosalnym konsumentom wyrobów żelaznych jak np. koleje, chodzi o cło niskie, aby mieli możność trzymania w szachu producentów krajowych groźbą, że się zagranicą zaopatrywać będą. Wszystkim tym sprzecznym interesom trzeba się dać wygadać, trzeba żeby dyskusya wyczerpująca wykazała jak na dłoni, że uchwały, jakie będą powzięte, będą oparte na podstawie słuszności. Wprawdzie komisya częściej będzie mogła zasiadać, kiedy już skończyła się rozprawa budżetowa. Ale według dotychczasowego toku dyskusyi o podrzędnych pozycyach taryfy, trudno się nawet domyślić, kiedy komisya pracę swoją doprowadzi do kresu. Prócz nieznacznej zmiany w opłacie od masła i sera, zmiany na którą rząd przystał, wszystkie pozycye uchwalone zostały według brzmienia wniosku rządowe-

---

5)

FERYE ALPEJSKIE

WRAŻENIA MIEJSC I LUDZI

PRZEZ

LUCYANA TATOMIRA.

Część trzecia.

II.

(Ciąg dalszy.)

Przypatrując się tej okolicy, którą sama natura już ugrupowała w pejzaż przedziwny, spostrzegliśmy schodzącego powoli kamienistym żlebem z góry starca, odzianego w brudne łachmany, który stukał nieustannie przed sobą kijem, jakby nim szukał drogi. Gdy się do nas zbliżył, stawiac niepewne kroki i utykając na kamieniach, przekonaliśmy się ze zdziwieniem, że był ciemny. Zasłyszawszy nasze głosy, zwrócił się ku nam i zdejmując kapelusz, wyciągnął rękę po jałmużnę.

— Jakże możecie — zapytałem żebraka — puszczać się sam na takie drogi, na których niemal każdy chybiony krok może was przyprawić o życie lub przynajmniej nabawić kalectwa!

Nachodziłem ja się tędy więcej pociemku, niż za dnia — odpowiedział — kiedy jeszcze młody i silny przemycałem tytoń z Bawaryi. Hej, hej! gdzie to te czasy. Człowiek ścigany jak zwierz przez strażników, przekradał się też jak zwierz najniedostępniejszemi urwiskami, unikając nietylko słońca, lecz nawet księżyca. Zaprawiłem się wtedy tak, że znajduję dziś po omacku każdą ścieżkę, aż do granicy bawarskiej, i włóczę się całe lato po halach od szałasu do szałasu, żebrząc i żywiąc się z łaski juhasów, którym opowiadam za to moje dawne przygody.

— Ależ twoja gmina jest dosyć na to zamożną — rzekł Gabryel, przedłużając rozmowę, aby miał czas naszkicować oryginalną postać włóczęgi w swojej tece — i mogłaby ci dać takie zaopatrzenie, żebyś nie potrzebował włóczyć się o żebranym chlebie.

— Zapewne, że jest bogata! — odpowiedział stary, wykrzywiając usta złośliwym uśmiechem. — Ale te nadęte chłopy chcieliby, żebym gdzie kark skręcił, aby mnie się pozbyć, i wyganiają mię jak psa ze swoich zagród. Ale ja na złość im żyć będę i uzbieram sobie zawsze tyle przez lato, żeby nie zginąć z głodu w zimie.

Ten weteran przemytnictwa zrobił na nas przykre wrażenie — odsłonił on nam odwrotną stronę idyli alpejskiego życia. Dawszy mu jałmużnę, patrzyliśmy chwilę, jak powlókł się urwistą ścieżką w dół do potoku, a potem zwróciliśmy się szybko ku wsi.

Gmina brandenbergska należy do najzamożniejszych w północnym Tyrolu i miała od dawna większe, niż inne, przywileje. Jak długo należała do Bawaryi, t. j. do r. 1505, obdarzali jej włościan hojnie książęta bawarscy, aby odwrócić ich serca od Tyrolu, a gdy przyłączeni zostali do hrabstwa tyrolskiego, obsypywali ich nowi ich panowie łaskami, aby nie pragnęli powrócić do Bawaryi. W r. 1703, gdy elektor Maksymilian Emanuel przedsiębrał niefortunną wyprawę do Brenneru, przypomnieli sobie chwilowo dawną przynależność do Bawaryi, ale wkrótce zwyciężył w nich patryotyzm tyrolski i połączyli się pod dowództwem Marcina Haasera z innemi gminami doliny Innu, aby wyprzeć Bawarów z Rattenbergu. Wynagradzając ich wałeczność, potwierdził i rozszerzył im Karol VI wszystkie ich przywileje, pozwalając im łowić ryby wędką i więcierzem w okolicznych wodach, polować na drobniejszą zwierzynę i wypasać bydło w rozległych borach książęcych, a ich dowódcę wyniósł do stanu szlacheckiego. Zresztą, chociaż o Brandenberczykach opowiadają sobie ich sąsiedzi rozmaite zabawne anegdoty, jakoby o Abderytach tyrolskich, toć jednak pewien adwokat i radca tyrolski, św. p. dr. Strasser, zwykł był mawiać, że chętnieby złożył wszystkie swoje urzędy i godności, gdyby mógł zostać gospodarzem w Brandenbergu.

Podzielaliśmy prawie w zupełności to zdanie, gdy, siedząc w porządnej gospodzie, raczyliśmy się wybornymi knedlami, przekonywając się, że pomimo szyderskiego wiersza:

Ja! Knödel, Nocken, Wurst und Plenten
Sind die vier Tiroler Elementen,

te cztery elementa tyrolskie smakują niezrównanie po kilkugodzinnej przechadzce po górach.

Niebo wypogodziło się tymczasem prawie zupełnie, wiatr unosił szybko każdą chmurę, ale z lasów wysnuwały się ciągle lekkie obłoczki mgły, co nie wróżyło trwałej pogody. Po chwili spoczynku poszliśmy więc za wieś, aż do okazałego domu w stylu alpejskim, który zbudował miejscowy lekarz dla siebie i dla chorych, szukających w lesie czystego powietrza, wysokich gór i lekarskiego starania. Stamtąd zwróciliśmy się ścieżką wzdłuż skalistego parowu, w którym potok, ujęty tutaj w szluzy, tworzy malownicze jeziorko, połyskujące jak topaz olbrzymi w oprawie szarych głazów. Po drugiej stronie, wysoko nad polami i łąkami osiadła na hali wioska Ascha z spiczastą, zieloną wieżą kościółka, a opodal w dole nad potokiem bieleje wielki dom murowany w przysiółku Pinegg, w którym mieści się straż graniczna i mieszka leśniczy.

Gabryel zatrzymywał się co chwila, żeby sobie naszkicować jakiś szczegół; miałem więc dosyć czasu przypatrywać się okolicy i spuszczać się do parowu pomiędzy skały za kamieniami, które zbieram z amatorstwa, bo są martwe. Kwiat jest piękny pokąd żyje — w zielniku wystawia smutny obraz śmierci, skarżąc się spełzniętemi farbami na rękę, co go przed czasem zabiła; kamień spoziera na zbieracza z półek jego szafy tym samym zimnym połyskiem, jakim zdradził się przed jego okiem w swej rodzimej skale, ani mu nie wyrzuca, że go wyrwał z łona ziemi, ani go nie zawodzi zmianą barw i kształtów. Jestto niejako symbol niezmienności w zmieniającym się nieustannie prądzie życia — przemijają całe światy organizmów, a tylko skały przechowują w skamielinach pamięć o nich na wieki.

Spostrzegłem w żlebie, zasypanym rumowiskiem rzadkie pseudomorfozy gipsu w kształcie kryształów soli i byłem właśnie zajęty wyszukiwaniem piękniejszych okazów w twardej, czerwoniawej glinie, gdy z dołu od mostu nadszedł leśniczy. Wybrał on się ze strzelbą zwiedzić rewir, przeznaczony do wycięcia na rok przyszły, i szedł spory kawał jedną drogą z nami. Tutaj wśród czarnych borów dokoła, o czemże mogliśmy rozmawiać z leśniczym, jeżeli nie o lasach. Opowiadał nam, że Brandenberg posiada tak rozległe i dobrze utrzymane drzewostany kameralne, jak mało dolin tyrolskich. Są one w ten sposób podzielone na zręby, że mogą stale bez wyniszczenia zaopatrywać w drwa fabrykę w Achenrain, huty w Brixlegg i saliny w Hall, a jeszcze prócz tego pozostaje

go. Opozycya miała dość czasu i sposobności, żeby się przekonać, iż żadnego na większości nie wymoże ustępstwa. Ale pomimo to członkowie lewicy nieustannie poprawki wnoszą i dyskusyę wzniecają. Znane nam już figury z dyskusyi o nafcie i o kawie, ubogi wyrobnik i pracowita szwaczka, ciągle w tych oratorskich popisach najpierwszą odgrywają rolę. Podwyższenie cła od śledzi będzie wynosiło ośmnastą część centa od sztuki, a oto już słychać, że to jedyna okrasa do suchego chleba, którym żywi się ubóstwo. Cło od mączki dla dzieci, która w eleganckich i barwistych puszkach za drogie pieniądze z zagranicy przychodzi, a o której wszyscy wiedzą, że nie jest niczem innem, tylko mieszaniną mąki pszenicznej z bobową, ma być podwyższonem. Więc opozycya wylewa łzy nad zmarnieniem młodego pokolenia, które według jej zdania z tych jedynie lśniących puszek czerpie siłę i zdrowie. To samo powtarza się przy ekstrakcie Liebiga i tak dalej, od pozycyi do pozycyi, bez końca. Wielkiej części tych czczych deklamacyi będzie jeszcze musiała pełna Izba wysłuchać. W Izbie panów nie obejdzie się także bez rozpraw. Chociaż więc rząd szczerze pragnie rychłego załatwienia prac w toku będących i odroczenia Rady państwa tak, żeby przed żniwami dość pozostało czasu dla Sejmu galicyjskiego, to jednak można się obawiać, że sesya Rady państwa dłużej się pociągnie, niż się do niedawna jeszcze spodziewano, i że Sejm nie będzie mógł być tak rychło zwołany, jak sobie tego rząd i kraj życzy.

Sprawa banku krajowego, jak słychać, natrafiła tu na trudności, których na Sejmie waszym nie przewidywano. Ustawa handlowa ma dwie formy dla takich instytutów. Albo założyciel i właściciel banku daje swoją firmę, a natenczas ręczy wobec wierzycieli banku całem swojem mieniem, albo też zbiera się towarzystwo akcyjne, które ręczy tylko kapitałem akcyjnym, ale musi się poddać specyalnym przepisom ustawy i ścisłemu nadzorowi, który rząd przez komisarza swego wykonywa. Według uchwały sejmowej kraj właściwie daje firmę i jest właścicielem banku, ale tylko za dział hipoteczny bierze na siebie nieograniczoną porękę, a za dział komtuarowy ręczy tylko dotacyą jednego miliona. Niedziw więc, że komisya specyalna do tych spraw, tak zwana *Vereins-commission*, której obowiązkiem jest pilnować, aby przy zakładaniu podobnych instytucyj przepisy prawa były zachowane, zastanawia się nad tą anomalią. Jednakże ta komisya nie jest władzą rozstrzygającą. Jest ona tylko doradczym organem ministerstwa. Dopóki więc sprawa ta nie wejdzie na radę ministrów, nie można powiedzieć, na którą stronę rozstrzygnienie padnie. Ponieważ jednak dochodzą tu głosy z kraju, domagające się z niecierpliwością załatwienia tej sprawy, sądziłem, że należy wskazać, w czem jest źródło tej zwłoki, której władze centralne nie są bynajmniej winne.

Rada państwa.

(CCX posiedzenie Izby poselskiej.)

† **Wiedeń**, 14go marca. (*Kor. Gaz. Lw.*) Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godz. 11 min. 10.

Pos. Benoe, wybrany w miejsce św. p. Pęgowskiego, składa przyrzeczenie poselskie.

Gmina Kosmacz powiatu Bohorodczańskiego petycyonuje o bezpłatne pobieranie solanki dla bydła z źródła w Rosulnie.

Na porządku dziennym obrady nad kredytami dodatkowemi dla ministerstwa spraw wewnętrznych. Komisya budżetowa wnosi, aby przyjęto bez zmiany wszystkie pozycye preliminarza rządowego z wyjątkiem pozycyj na budowle drogowe, które zmieniła o tyle, że jedne okroiła o 72 złr., drugą zaś podzieliła na dwie równe raty po 5900 zł.. z których na rok bieżący ma być uchwalona pierwsza. Wedle wniosków komisyi suma tych kredytów dodatkowych wynosi 97.528 zł., t. j. o 5972 zł. mniej od preliminarza rządowego; dochodów nie ma tu żadnych.

Jedna tylko pozycya staje się przedmiotem dyskusyi, mianowicie 917 zł. dodatku osobistego dla teraźniejszego kierownika policyi w Wiedniu, której sprzeciwia się pos. Kronawetter. Mowca nie miałby zgoła nic przeciw takiej pozycyi, gdyby była przeznaczona na polepszenie doli niższym urzędnikom; nie wie, dlaczegoby urzędnikowi w stopniu radcy dworu, pobierającemu 4500 zł. płacy i stosowny dodatek aktywalny, płacić jeszcze 1000 zł. rocznie dodatku osobistego, i to bez najmniejszego umotywowania tej pozycyi.

Sprawozdowca komisyi budżetowej pos. Henryk Clam odpowiada, że p Krticzka zasłużył sobie na taki dodatek jako doskonały urzędnik.

Wszystkie pozycye kredytów dodatkowych dla ministerstwa spraw wewnętrznych przyjęto wedle wniosków komisyi.

Następują obrady nad kredytami dodatkowemi dla ministerstwa oświecenia i spraw duchownych. Komisya budżetowa wnosi przyjęcie tych kredytów z zmianami następującemi: pozycyę 2,249 zł. na pomnożony skład osobisty urzędników i sług w ministerstwie oświecenia zaokrąglić *in minus* o 49 zł.; pozycyę 6.000 zł. dla seminaryum duchownego w Wiedniu, która wynosi właściwie tylko 5,952 zł., zaokraglić o 100, a względnie tylko o 52 zł.; pozycye 1,200 zł. na szkołę ćwiczeń przy żeńskiem seminaryum nauczycielskiem w Dubrowniku i w dochodach pozycyę 350 zł. z tegoż zakładu wykreślić zupełnie, polecając rządowi, aby drobną pozycyę wydatków w ilości 850 zł., jaka się pozostaje po straceniu 350 zł. dochodów od 1,200 zł. wydatków, pokrył przez zaoszczędzenie ich w wydatkach na seminarya nauczycielskie w innych krajach. Razem czynią kredyty dodatkowe dla ministerstwa oświecenia i spraw duchownych wedle wniosków komisyi budżetowej 341,616 zł., t. j. o 1,349 zł. mniej od preliminarza rządowego, wobec której to sumy dochody wynoszą 195,450 zł., t. j. o 350 zł. mniej od preliminarza rządowego.

Pos. Reschauer domaga się przyjęcia szkoły realnej w Elbogen jako najdawniejszej w Czechach, a założonej i utrzymywanej przez gminę, na koszt skarbu.

Komisarz rządowy pan Fidler odpowiada, że gmina Elbogen kilkakrotnie już o to prosiła, że świeżo znów podała do ministerstwa prożbę, której prawdopodobnie stanie się zadość.

Wszystkie pozycye kredytów dodatkowych dla ministerstwa oświecenia i spraw duchownych przyjęto wedle wniosków komisyi.

Bez dyskusyi uchwalono w drugiem i trzeciem czytaniu trzy projekty rządowe: o wznowieniu prawomocności ustawy z d. 31 marca r. 1875, nadającej ulgi fiskalne przy wymazywaniu drobnych pozycyj z hipotek; o zwolnieniu fundacyi cesarskiej w miejsce zgorzałego *Ringtheatru* od stemplów; o zatwierdzeniu uchwały sejmu kraińskiego w sprawie pobierania dodatków od podatków na rzecz funduszu indemnizacyjnego.

Dalej uchwalono przekazać komisyi kolejowej rezolucyę wniesioną podczas rozpraw budżetowych przez pos. Wośniaka o poprowadzeniu kolei imienia arcyksięcia Rudolfa aż do Tryestu.

Nakoniec petycyę profesorów seminaryów duchownych w Przemyślu i Tarnowie o uregulowanie ich płac postanowiono przekazać rządowi do ocenienia i uwzględnienia.

Koniec posiedzenia o godz. 1. m. 15. — Następne jutro.

Bank Krajowy.

(**Dokończenie.**)

§. 74. Rada nadzorcza składa się z dziewięciu członków i czterech zastępców, wybranych przez Sejm krajowy na przedstawienie Wydziału krajowego. Wydział krajowy mianuje z grona Rady nadzorczej przewodniczącego i jego zastępcę. Członkowie Wydziału krajowego, urzędnicy krajowi, dyrektorowie i urzędnicy banku krajowego nie mogą być członkami Rady nadzorczej.

§. 75. Na posiedzeniach Rady nadzorczej biorą udział z głosem doradczym dyrektorowie, lub urzędujący ich zastępcy z wyjątkiem spraw wymienionych w §. 73 pod liczbami 12 i 15, które załatwiane być mają w nieobecności urzędujących członków dyrekcyi. Do ważności uchwał Rady nadzorczej potrzebna jest obecność pięciu członków Rady nadzorczej lub ich zastępców, oraz dwóch dyrektorów lub urzędujących zastępców, i większość głosów obecnych. Przy załatwianiu spraw wymienionych w §. 73 pod liczbami 12 i 14 potrzebną jest obecność siedmiu członków Rady nadzorczej lub ich zastępców. Bliższe szczegóły co do toku czynności Rady nadzorczej określi regulamin.

§. 76. Zwierzchniczy nadzór nad bankiem krajowym wykonywa reprezentacya kraju t. j. Sejm, a w jego zastępstwie Wydział krajowy. W szczególności należy do Wydziału krajowego: 1) wydanie regulaminu dla banku krajowego (§. 73 lit. C. l. 11); 2) ustanawianie stopy procentowej dla pożyczek hipotecznych i wysokości dodatku na koszta zarządu (§. 11), oraz ustanawianie stopy procentowej prowizyi zwłoki (§. 14); 3) oznaczanie miejscowości, w których bank może udzielać pożyczek hipotecznych na domy (§. 4); 4) oznaczanie zakładu ubezpieczeń, w którym mają być ubezpieczone budynki służące za hipotekę pożyczki (§.6); 5) zatwierdzanie cenzorów (§. 39); 6) zatwierdzanie instrukcyj o wykonywaniu przedsiębiorstw melioracyjnych (§. 58); 7) przedkładanie każdoczesnemu Sejmowi sprawozdania o stanie banku krajowego (§. 64); 8) mianowanie dyrektorów, naczelnego buchhaltera i kasyera, oraz zarządzanie zastępstwa w dyrekcyi (§§. 58 i 69); 9) ustanowienie norm służbowych dla dyrekcyi i urzędników, oraz ustanowienie i zmiana etatu (§§. 69 i 70); 10) ustanawianie filij, oraz organów pomocniczych i wykonawczych dla banku krajowego (§. 78); 11) szkontrowanie kasy banku krajowego i rewidowanie ksiąg każdej chwili, kiedy potrzeba tego uznaną została; 12) wykonywanie nadzoru w myśl ustawy z 24 kwietnia 1874 (dz. u. p. Nr. 48.)

§. 77. Bank krajowy ma prawo zakładać filie w kraju, oraz nstanawiać prowincyonalne organa pomocnicze i wykonawcze dla wszystkich lub większych tylko działów swojego zakresu. Ustanawianie filij, oraz organów pomocniczych i wykonawczych z oznaczeniem zakresu działania uchwala Wydział krajowy na wniosek Rady nadzorczej, która następnie osobnemi regulaminami i instrukcyami określi szczegółowo stosunek filij i wspomnionych organów do centralnego zarządu.

§. 78. Przy pożyczkach nie przenoszących 1000 zł. w. a. wypłata kapitału pożyczkowego i pobór rat pożyczkowych mogą się odbywać: a) za pośrednictwem rządowych kas poborowych o tyle i na tak długi czas, jak rząd na to przyzwoli i b) za pośrednictwem kas Wydziałów powiatowych.

VI. Zmiana statutów i zwinięcie zakładu.

§. 79. Zmiana statutów wymaga zatwierdzenia rządu. Jeśliby okoliczności wymagały zwinięcia zakładu, winien Wydział krajowy po wysłuchaniu Rady nadzorczej przedłożyć odpowiednie wnioski Sejmowi, który uchwali zarazem sposób przeprowadzenia postanowionego zwinięcia zakładu.

§. 80. W razie rozwiązania Banku krajowego w skutek uchwały Sejmu krajowego cały majątek banku przechodzi na własność kraju.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Prasa angielska o Serbii).

Z powodu wyniesienia księstwa niegdyś lennego Turcyi na stanowisko samodzielnego królestwa, poświęca prasa angielska stanowisku Serbii oraz domniemanym aspiracyom króla Milana uwagi, które tu w treści powtarzamy.

Dawniejszy organ lorda Beaconsfielda, *Daily Telegraph* pisze: „Wyniesienie księcia

---

znaczny zapas na sprzedaż. Dla ułatwienia transportu uregulowano potok, podniesiono stan jego wody szluzami i założono wielki skład u ujścia jego do Innu, z którym połączona jest także węglarka.

— Ale niestety w kraju naszym mało już jest takich lasów, jak te rządowe — mówił ten człowiek, który widocznie większą część życia swego przepędził w kniei i tylko wtedy pełną oddychał piersią, gdy oddychał powietrzem leśnem. — Ot patrzcie tam, na tym pooranym wypłóczyskami stoku góry, sterczą z rzadka, jak resztki włosów na wyłysiałej głowie, podkrzesane aż pod szczyt jodły. Jak te biedne drzewa wyglądają! jakby żerdzie powbijane w ziemię na jakiś festyn, aby na nich pozawieszać flagi. Tak to wyglądają po największej części nasze lasy prywatne, a już szczególnie te, w których chłopstwo niegdyś samowolnie gospodarowało, dopokąd rząd temu gospodarstwu nie położył tamy i nie wziął lasów w opiekę, ratując je od zupełnego wyniszczenia. Chłopi wyrębywali bez upamiętania wszystkie niżej położone lasy, a czego nie wyrębali, to podkrzesywali aż pod wierzchołki na podściółkę dla bydła. Nawet kosodrzewiny nie szanowano, i *Sennery* niszczyli ją bezkarnie, obnażając skaliste grzbiety i torując drogę lawinom. Sprowadziło to ogromne szkody na cały kraj. Z lasami znikł z wielu gór okrywający je gruby kożuch mchów, który wsiąkał w siebie wilgoć i żywił źródła; teraz nawałnice znoszą z nich gruz, zasypują nim urodzajne pola w dolinach i zrywają nieraz całe szmaty łąk ze stromszych stoków. W młodych zapustach pomimo, że się pilnuje — ale gdzie to podobna upilnować się przed tymi szkodnikami! — robią kozy wielkie szkody. A trzód kóz mnoży się u nas coraz więcej, im więcej jest chłopów tak biednych, że nie są w stanie trzymać krów.

W tem usłyszeliśmy wysoko nad naszemi głowami spiew, który przerwał opowiadanie leśniczemu. Donośny młody głos wywodził na całe gardło jeden z tych czterowierszowych *Schnaderhüpflów*, które tem są u Tyrolczyków, czem u naszego ludu krakowiaki:

A Büchsel zun Schiessn
Und a Stossring zun Schlagen
Und a Dienal zun Lieben,
Muss a frischa Bue habn!

Długi *jodler*, wyciągnięty najwyższym dyszkantem, który echem rozległ się po lesie, zakończył wesołą piosnkę. W chwilę potem ukazał się na urwisku skały chłopak, pędzący trzodę kóz z paszy. Słomiany kapelusz, przystrojony piórami koguciemi, ocieniał ogorzałą twarzą, spencer zarzucony na opaszki powiewał w wietrze, szerokie spodnie w czerwone paski sięgały od bioder zaledwie do kolan, a na bosych nogach miał ciężkie trzewiki drewniane. Zobaczywszy nas, przyłożył do ust róg, który miał zawieszony na sznurku, i zatrąbił rozdzierającą uszy fanfarę, a potem wyrzucił nogami oba saboty jeden po drugim w górę i pochwyciwszy je zręcznie w powietrzu, począł niemi wybijać takt, jakby kastanietami, wyskakując i kręcąc się młynka na cyplu skały, wznoszącym się pionowo w wysokości kilkunastu metrów nad nami.

— Ten urwisz pewnie mi tam już gospodarował w lesie ze swemi kozami — zawołał leśniczy, gdy chłopak, wytrzaskując biczem, spuszczał się ku nam ze swoją trzodą.

— *Was glotzen Sie mich so professorisch an, Herr Förster?* — rzekł, stając zuchwale przed leśniczym — wodziłem moje kozy tylko po żlebach i urwiskach, a omijałem wasze zapusty jak Hannibal dobra Kunktatora. Jak mi nie wierzycie, spytajcie się moich kóz, czy dałem im dzisiaj uszczknąć choć jeden liść.

— Wpadniesz ty raz w moje ręce! — rzekł leśniczy, grożąc chłopakowi.

— A ty skąd wiesz o Hannibalu i Kunktatorze? — zapytałem, zdziwiony erudycyą *Gaisbuba*.

— Ho! ho! — zawołał, śmiejąc się wesoło — ja przecież ukończyłem drugą klasę łacińską z takim doskonałym postępem, że wystąpiłem odrazu ze szkoły i powróciłem na hale. Tu mi się lepiej podoba, niż w zadusznej izbie szkolnej. Niech sobie tam wymokłe chłopcy miejskie łamią głowy nad książką, a ja tymczasem jestem tu sam profesorem moich kóz i capów. Który się dobrze sprawuje, dostaje soli, a który źle, bierze batogi. A co tam słychać w Jenbachu? — zapytał, zwracając się znowu do leśniczego i wlepiając w niego figlarne, czarne, jak tarki oczy. — Wszak to wasze rodzinne miejsce, panie leśniczy, powinniście wiedzieć co się tam stało.

Leśniczy chciał pochwycić za ucho wisusa, ale ten wymknął mu się zwinnnie i pędząc galopem drogą w górę ze swemi kozami, krzyczał na całe gardło:

Die Jenbacher Herrn sind einmal bei Tisch g'sessen
Und haben eine Katz' für ein' Hasen geessen;
Sie haben ein Böckel für ein Geissel kauft
Und einmal ein Moidel für ein Bubel tauft!

— Dam ja ci drwić sobie z Jenbachczyków, ty brandenberski capie! — wołał leśniczy za uciekającym, grożąc mu pięścią. — Te *Gaisbuby* — mówił, zwracając się do nas — niedosyć, że szkody robią i ustrzedz się przed nimi niepodobna, ale jeszcze sobie drwią z człowieka. Trzeba panom wiedzieć, że chłopi sąsiednich dolin docinają sobie nawzajem takimi konceptami. *So ein „Tratzen“ der Nebenthäler gegen einander geht durch ganz Tirol*, nie wyłączając nawet mieszkańców samego Insbrucku, i nie raz już z tego powodu krwawe staczano bójki. Brandenberczycy naśmiewają się z Jenbachczyków, a w Jenbachu opowiadają znowu o Brandenberczykach, że pewnego razu jeden z nich wybudował sobie dom bez okien i łapał światło słoneczne workiem, żeby go oświecić. Ale to nie ulega żadnej wątpliwości, że Jenbachczycy mają więcej rozumu w małym palcu, niż te tumany brandenberskie w swoich baranich głowach. Wierzcie mi panowie; mogę o tem najlepiej wiedzieć, bo sam jestem rodem z Jenbachu — kończył, podając nam rękę na pożegnanie, i zapuścił się ścieżką w las.

Zabawieni tym antagonizmem Brandenberczyków i Jenbachczyków, spuszczaliśmy się rączym krokiem z góry i wkrótce ujrzeliśmy przed sobą Mariathal. Mijaliśmy już kościół, gdy nas wstrzymało wołanie majora od furtki plebanii.

— A to pięknie — rzekł, gdyśmy się zbliżyli — chcieliście pominąć Mariathal, a nie odwiedzić tutejszego proboszcza. To znaczy być w Rzymie, a nie widzieć papieża. Dowiedziawszy się, żeście poszli do Brandenbergu — mówił dalej, prowadząc nas pomiędzy grzędami i drzewami ogrodu — myślałem, że was gdzie tam wilcy zjadły i wyszedłem tutaj, żeby dać na mszę za waszę duszę mojemu staremu znajomemu, ks. Jakóbowi.

(**Ciąg dalszy nastąpi**)

Milana na godność królewską objawi się prawdopodobnie większą sprężystością w jego działaniu i celach i większem poczuciem odpowiedzialności, niż ta, do której się dotychczas mógł poczuwać. Jeżeli wywyższenie Serbii wzmocni w samej rzeczy wpływ austryacki nad całym półwyspem Bałkańskim i stosunkowo osłabi urok rossyjski na prawym brzegu Dunaju, to cywilizowana Europa będzie sobie mogła powinszować tego rezultatu i cieszyć się, że dążnościom księcia do uzyskania tytułu królewskiego nie stawiła przeszkód. Sądzimy, że nowy król nie przeoczy, co jest zarówno jego osobistym, jak i kraju najwyższym interesem, uwzględni zatem, że powinno mu iść przedewszystkiem o pozyskanie przychylności sąsiedniego, austro-węgierskiego mocarstwa. Tak inteligentnemu monarsze, jak obecny król Milan, nie braknie na środkach do rozwinięcia polityki narodowej, a konieczność takiej polityki przekona go, iż jakiekolwiek mogłyby zajść wypadki, powinien okazać, że Austro-Węgry mogą nań liczyć jako na wiernego przyjaciela i lojalnego sprzymierzeńca. Nie tracimy nadziei, że najmłodszy król świata chrześciańskiego korzystać będzie ze swoich zaszczytów rozumnie i skromnie."

Standard mniej przychylnie odzywa się w tej kwestyi i czyni następujące uwagi: „Czy pomnażanie małych państw nad Dunajem jest złe czy dobre, jestto kwestya nad którą, pomijając aspiracye Serbii, zastanowić się wypada poważnie. Skoro Serbia wyniesiona zostaje do dostojeństwa królestwa, to czemuż także i nie Bułgarya? A jeżeli Bułgarya, to czemuż i nie Czarnogóra? Ale w takim razie czemużby i Rumelii wschodniej nie podnieść o jeden stopień wyżej i nie zamianować jej gubernatora księciem, ażeby mógł z czasem dostąpić godności królewskiej? O tem ostatniem powiedzianoby zapewne, że byłoby to złamaniem traktatu berlińskiego. Ależ, zapytamy natomiast, czyliż to przeobrażanie książąt na królów nie jest już samo przez się modyfikacyą dawnego porozumienia i tradycyjnego stanu rzeczy? Jako książęta panujący krajów naddunajskich byli poniekąd pod kontrolą mocarstw, których interwencya uczyniła z nich to, czem są obecnie, a jeżeli nie zostawali w istocie pod kontrolą, to byli przynajmniej poczytywani za kontrolowanych. Jako królowie mają prawo dążyć do zupełnej samodzielności. Rozwój ten mógłby być bardzo zadawalniający, gdyby można mieć pewność, iż jest lub być może bezwarunkowo finalnym. Ale żaden przezorny polityk nie poczyta dzisiejszych ustrojów za zupełne a okresu dalszego rozwoju za zamknięty na teraz. Sprawa wschodnia nie została rozwiązana, lecz odroczono tylko jej rozwiązanie."

(Oświata ludowa w senacie francuskim).

Na posiedzeniu senatu francuskiego, odbytem w dniu 11 b. m., był na porządku dziennym projekt ustawy o wprowadzeniu obowiązkowej nauki w szkołach ludowych. Projekt ten zjawia się już po raz drugi w senacie, gdyż Izba deputowanych odrzuciła wszelkie poprawki senatu, powzięte w duchu konserwatywnym i odesłała projekt napowrót w formie pierwotnej.

Przy obradach nad artykułem I, który wylicza przedmioty nauki ludowej, wywiązał się długi spór zasadniczy, a to z powodu wniesionej ponownie poprawki senatora Juliusza Simona, ażeby w szkole ludowej uczono, nie jak chce projekt Izby „moralności i obowiązków obywatelskich", ale według poprawki „obowiązków względem Boga i ojczyzny."

Senator Simon w przemówieniu wyczerpującem, witanem przez prawicę częstemi oklaskami, wyłuszcza, dlaczego przywiązuje największą wagę do tego, ażeby imię Boga wymienione było wyraźnie w ustawie o nauce w szkołach ludowych. Żąda tego w imieniu republiki, w imieniu Francyi. Chce, ażeby nauczyciel ludowy jak ojciec rodziny, pouczał dzieci o tradycyjnej moralności z pominięciem wszelkich tendencyj teologicznych. Nie chce natomiast, ażeby młodzież, jak to bywa dotychczas, uczono wszechstronnie, ale i jednostronnie o błogosławieństwach rewolucyi, o republikańskiej formie rządu i t. p. przedmiotach. „Pytano mię tutaj — mówił dalej — jakiego Boga mam na oku. Otoż rozumiem Boga, jakiego uznają wszystkie religie i wszyscy niepozytywni filozofowie, do którego odwołują się wszystkie nasze konstytucye dawniejsze, a nawet konstytucya z r. 1793, Boga, w którego imieniu wydaje przysięgły wyrok, na którego składa przysięgę świadek i w imię którego zaprzysięgać musiał jeszcze w r. 1849 prezydent republiki konstytucyę. Jest bowiem obowiązkiem ustawodawcy przez akt uroczysty wystąpić przeciw zaraźliwym obłędom czasu, które w formie niedorzecznych projektów wciskają się nawet do ciała prawodawczego. Właśnie dla prostaczków i wydziedziczonych z dóbr tego świata, którzy odbierają tylko naukę elementarną, koniecznością jest nauka o egzystencyi Boga, bo jest ukrzepieniem na całe życie. Z jakimże okrzykiem rzuca się żołnierz w bój śmiertelny? Jest nim okrzyk: „Za Boga i ojczyznę!" Edgar Quinet powiedział: „Naród, któryby stracił poczucie jedynego Boga, utraciłby swój ideał. Nie mam pojęcia, jakim sposobem odszukałby potem prawą drogę". Czyliż nazwiecie panowie teraz i Edgara Quineta mężem reakcyi? (*Huczne oklaski z prawicy*).

Minister oświecenia Juliusz Ferry odpowiedział: Poprawka senatora Simona ma raczej polityczny niż filozoficzny lub pedagogiczny charakter. Twierdził szanowny mowca, iż społeczeństwo zeszło na błędne drogi ateizmu, a obowiązkiem senatu ma być skierować społeczeństwo na drogę prawą. Wygłoszenie takiej teoryi jest obrazą kraju a przedewszystkiem stronnictwa republikańskiego. Przymusem i przemocą niepodobna umysłom nakazać milczenia. Myli się p. senator, jeżeli mniema, iż uwielbia tem szczególniej Boga, gdy twierdzi, iż trzeba, aby senat dla utrzymania potęgi boskiej stworzył twierdzę obronną. Udowodniłem już, iż w nauce moralności zawarta będzie oraz nauka o obowiązkach względem Boga. Pan Simon sam to uznał, poprawka jego zatem byłaby zbyteczną, a byłaby oraz dwuznaczną i niebezpieczną. Nie wszyscy jak on myślą o wymaganiach duchownych, spirytualistycznych. Nieprzyjaciele istniejącego porządku skupili się około wnioskodawcy i zrobili z tego kamień probierczy dla całego projektu. Dlatego odrzuciła Izba poprawki i odrzuciłaby je ponownie. To głównie się przyczyniło, że podczas wyborów odezwały się tak natarczywie żądania rewizyi praw konstytucyjnych i senatu (*Głos z prawicy:* Pan się odwułujesz do postrachu). Mowca mówi w dalszym ciągu: Nie, ja się odwołuję do rozumu senatu, który nie zechce rzucić ponownie pochodni rozdwojenia pomiędzy obie Izby. Kto dziś głosować będzie za poprawką, powinien wiedzieć, że wyrządza tem niesłychaną szkodę republice (*Oklaski z lewicy, zaprzeczenia z prawicy.*)

W głosowaniu poprawka Simona została odrzucona 158 głosami przeciw 116,

(Powstanie tunetańskie.)

Od niejakiego czasu cicho zupełnie było o powstańcach tunetańskich i rząd francuski zamierzał nawet odwołać część wojsk okupacyjnych, obecnie jednak na nowo pojawiają się doniesienia o rozruchach i napadach na większą skalę. Przyczynę tego wznowienia się ruchów powstańczych tak objaśnia dziennik *Temps* na podstawie relacyi swych korespondentów

„Koniec zimy w Afryce jest zwyczajną epoką wybuchania zamieszek. Prace w polu, trwające częstokroć jeszcze w lutym są ukończone, zboże sprzedane lub w spichlerzu, konie w dobrym stanie, bo im nie brak ani trawy, ani jęczmienia krajowcy zatem, którzy chcą prowadzić wojnę, lub puścić się na rozbój, nie znajdują przeszkód w pracach polnych i nie są narażeni na zniszczenie swoich zbiorów przez wojska, bunt proskramiające. Jestto pora roku, w której potrzeba najpilniej czuwać i mieć się na baczności. Dopilnowanie porządku łatwem jast w okolicach uprawiających zboże, w środkowym i wschodnim Tunisie i w ziemiach lekkich na wschodniem wybrzeżu, zasadzonych drzewami oliwnemi, gdzie ludność jest rolnicza i osiadła, a własny interes przywiązuje ją do miejsca i każe pragnąć opieki przeciwko rozbójnictwu niektórych plemion i przeciw uciskowi administracyjnemu. Ale w okolicach górzystych, zwłaszcza pośród plemion pasterskich na południu, niebezpieczeństwo jest ciągłe. Plemionom południowym środków do życia dostarcza w części tylko uprawa roli, trudnią się one głównie chowem bydła i handlem karawanowym z Saharą i Algierem, chętnie jednak do tych uczciwych zysków dodają łupy z napadów na plemiona rolnicze. Ci zresztą, którzy dotąd zostają w stanie buntu, doznają z tego powodu przeszkód w przedaży produktów swego bydła i w handlu karawanowym, ponieważ jako oporni nie mogą się posuwać tam, gdzieby mogli się spotkać z wojskami i władzami francuskiemi, zmuszeni są zatem zastępować ten ubytek mnożeniem napadów, przeciwko którym wojska francuskie bronić muszą plemion wiernych i ludności rolniczej".

KRONIKA

= **W amatorskiem przestawieniu**, które odbędzie się w sobotę na cele dobroczynne pod protektoratem p. Namiestnikowej JW. Maryi hr. Potockiej, objęli role następujący amatorowie i amatorki: W komedyi *Rękawiczki balowe:* hrabina Ida (hr. Klementyna Szembekowa), hr. Albert (p. Józef Uleniecki), Witold (hr. Leon Piniński), Zosia służąca (hr. Aleksandryna Łubieńska); w komedyi *La Fleur de Tlemcen:* markiza Montrichart (pani Wanda Jaworska), Julia (hr. Konstancya Stadnicka), Miss Jackson (hrabina Klementyna Tyszkiewiczowa), pułkownik Saqueville (hrabia Kazimierz Borkowski), Serin (p. Józef Wiktor); w komedyi *Wir-War*: Oskar Desgrignolles (hrabia Kazimierz Borkowski) Hauchepot (p. Piotr Dobrzański), Lempadoux (hr. Leon Piniński), Elodja (hr. Klementyna Szembekowa), Karolina (pani Stefania Dobrzańska), Gudula (hr. Konstancya Stadnicka). W obrazach z żywych osób (Torquato Tasso na dworze księcia Ferrary i Wojna Kokosza) wezmą udział: panie A. Czosnowska, M. hr. Fredrowa, A. Jodkowa, baronowa Kutschera, M. Rodakowska, K. hr. Tyszkiewiczowa, J. hr. Wiśniewska, M. hr. Żółtowska, M. hr. Dzieduszycka, Z. hr. Ledóchowska, M. Pietruska, K. Rodakowska i pp. Z. Augustynowicz, J. Bielski, H. hr. Łączyński, A. hr. Potocki. J. hr. Potocki, J. Wiktor, J. Zacharjewicz, J. Czaykowski, br. Czechowicz, br. A. Heydel, A. Jodko, J. hr. Koziebrodzki, A. hr. Łoś, O. hr. Potocki, Z. hr. Szembek, J. Uleniecki, T. hr. Wiśniewski i S. hr. Żółtowski.

Bilety na sobotnie przedstawienie już rozprzedano. Z tego powodu odbędzie się w niedzielę po południu drugie przedstawienie po cenach zniżonych, o czem bliższe szczegóły podadzą osobne afisze.

— **Koło literackie** we Lwowie urządza w niedzielę, dnia 19 b. m. w sali kasyna miejskiego poranek literacko-artystyczny na uczczenie 80-letniej rocznicy urodzin Józefa B. Zaleskiego, a na rzecz budowy pomnika A. Mickiewicza. Program składa się z przemówienia wstępnego prezesa Koła, dr. L. Kubali, wierszu Deotymy „Ku czci J. B. Zaleskiego", który wygłosi autorka, odczytu p. Józefa Tretiaka o Zaleskim, oraz z części muzykalnej pod dyrekcyą p. Henryka Jareckiego a ze współudziałem pani Idy Sas i lwow. chóru męskiego, w którą wejdą następujące utwory: *Czajki* wiersz Zaleskiego, muzyka Szatkowskiego; *Słowiczku mój*, wiersz i melodya A. Mickiewicza, ułożona na fortepian przez Ant. Ostrowskiego; *Zakochana i Śliczny chłopiec*, wiersze Zaleskiego, pierwszy z muzyką Fontany, drugi Chopina; polonez Ogińskiego odegra p. Wszelaczyński; *Rojenia wiosenne*, wiersz Zaleskiego z muzyką Dobrzyńskiego i *Pochód kozaków*, wiersz Zaleskiego, muzyka księcia Lubomirskiego. — Początek o godzinie wpół do 1 w południe.

— **W kasynie miejskiem** odbędzie się pojutrze, w sobotę, przedstawienie amatorskie jednoaktowych komedyj z francuskiego *Morderca* i *Zapraszam Pułkownika* oraz obrazka ludowego w 1 akcie z spiewami *Flisacy*.

*** **Do Rady powiatowej** myślenickiej przy odbytym w tych dniach wyborze uzupełniającym z grupy większej posiadłości wybrani zostali pp. Czesław hr. Lasocki, ks. Jakób Wolny, ks. Wawrzyniec Solak i Bolesław Targowski; zaś do takiejże rady w Sokalu z grupy gmin wiejskich wybrani: ks. Platon Pasławski, ks. Mikołaj Rozdzielski, ks. Józef Jajus, Iwan Garwona, Semen Waszczuk, dr. Włodzimierz Hrycykiewicz, Michał Chudyk, Dyonizy Łoziński, Wasyl Woytowicz, Dyonizy Jakubowski i Roman Łoza.

— **Ku uczczeniu** J. B. Zaleskiego 80 rocznicy urodzin, kołomyjskie towarzystwo muzyczne imienia Moniuszki w połączeniu ze stowarzyszeniem miłośników polskiej sceny urządza w sobotę w sali kasynowej w Kołomyi wieczór muzykalny z przedstawieniem amatorskiem; zaś przemyskie towarzystwo dramatyczne ku uczczeniu J. B. Zaleskiego i J. I. Kraszewskiego, w niedzielę wieczór literacko-artystyczny na dochód „Macierzy polskiej".

§ **Ruch telegraficzny.** W lutym b. r. oddano w Galicyi depesz 34.742, a mianowicie rządowych niepłatnych 9, w służbie telegrafu 564, rządowych i prywatnych zapłaconych 34.169. Nadeszło depesz a mianowicie: rządowych niepłatnych 8, w służbie telegrafu 324, niepłatnych z giełdy wiedeńskiej 4.116, zapłaconych rządowych i prywatnych 36.448. Przetelegrafowano depesz 106.833. Przeszło tedy przez galicyjskie linie telegraficzne depesz 182.471. Za nadane depesze wpłynęło do kasy 22.262 zł.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu M. F. z pomieszkania l. 5 ul. Furmańska łyżkę srebrną wartości 6 zł. Pani M. Z. z kieszeni torebkę z kwotą 8 zł. Panu B. K. z wozu worek z nasieniem trawy zagranicznej wartości 60 zł. Straż policyjna aresztowała notowanego złodzieja Izraela Briefera po dokonanej kradzieży kieszonkowej a Dmytra Pazdziurka schwytanego na kradzieży piwnicznej. Panu M. D. zginęła legawa suka „Dyanka" maści żółtej z białą strzałką na głowie.

(π) **W dyecezyi przemyskiej** obrządku grecko-katolickiego instytuowali się: ks. Antoni Kołpaczkiewicz, pleban w Mirocinie, na probostwo w Hujczu; ks. Teofil Skobelski kapelan w Korzenicy, na probostwo w Zukowie; ks. Konstanty Gruszkiewicz, na probostwo w Konotopach; ks. Michał Gruszkiewicz, administrator kapelanii w Milikowie, na probostwo w Bojance; ks. Włodzimierz Manasterski, wikar w Rawie ruskiej, na probostwo w Białej; ks. Wiktor Krwawicz, administrator probostwa, w Załużu na tóż beneficyum; ks. Kornel Ginilewicz, zawiadowca w Bojanicy, na toż beneficyum; ks. Aleksander Sanocki, kapelan w Tchlowie, na probostwo w Macoszynie; ks. Grzegorz Kulczycki, kapelan w Balicach, na kapelanię w Hodyni; ks. Emilian Krynicki, na probostwo w Bobiatynie; ks. Jan Nehrebecki, administrator probostwa w Sielcu, na probostwo w Zalesiu; ks. Andrzej Czarnecki, administrator kapelanii w Nusmicach, na tóż beneficyum; ks. Jan Rusyniak, administrator kapelanii w Hyrowy, na probostwo w Wysowie; ks. Jan Pasternak, kapelan w Polanach surowicznych, na probostwo w Tylawie; ks. Kornel Gruszkiewicz, administrator kapelanii w Horbaczu, na probostwo w Tatarynowie; ks. Zenon Krwawicz, kapelan w Uniatyczach, na probostwo w Nehrybce; ks. Michał Flunt, administrator w Gwoźdcu, na kapelanię w Grąziowie; ks. Julian Połoszynowicz, pleban w Teleśnicy, na probostwo w Serednicy i ks. Bazyli Mokrzycki, administrator w Turce, na toż beneficyum.

*** **Znalezione zwłoki.** W lesie gminy Lutczy, w powiecie rzeszowskim, znnleziono zwłoki dziewczyny, w których poznano 30-letnią Franciszkę Mniszek, bez skutku poszukiwaną od listopada r. z. Oględziny lekarskie stwierdziły na zwłokach ślady gwałtownej śmierci, a podejrzane o zamordowanie Mniszkównej indywidyum zostało przyaresztowane.

*** **Kobietę niewiadomego nazwiska** i pochodzenia pobił ciężko pisarz dworski w Cebrowie w powiecie tarnopolskim, Gabryel Harasymowicz, urlopnik 15go pułku i następnie, zamknąwszy nieprzytomną w swej izbie, umknął do Tarnopola, gdzie go wyśledzono i aresztowano.

• † **Zmarli** w ostatnich dniach: w Paryżu znany pisarz Franc. Wey, generalny inspektor francuskich archiwów prowincyalnych, i deputowany Feliks Mathé, najbliższy przyjaciel Ledru-Rollina; w Linlithgow (w Anglii) sir Wywille Thomson, przyrodnik i profesor wszechnicy edynburskiej, w 52 roku życia; w Edynburgu słynny sanskrycista dr. John Muir, licząc lat 72; w Kranzkop, w krainie Zulów, katolicki biskup Natalu, Schröder, który od lat 40 blisko zajmował to trudne stanowisko; w Berlinie deputowany pruski i do sejmu rzeszy niemieckiej, Branchitsch, przeżywszy lat 47.

— **Kongres etnograficzny** międzynarodowy, który w czasie tegorocznych świąt wielkanocnych odbyć się miał w Genewie, odłożony został na czas nieograniczony, ponieważ za mało jeszcze uczestników zgłosiło dotychczas swój udział, mianowicie z Anglii, Austryi, Niemiec i Włoch.

— **Wypadek kolejowy.** Z Monachium donosi depesza telegraficzna: W nocy na 13 b. m. skutkiem pęknięcia koła u lokomotywy pociągu pospiesznego, zdążającego z Berlina do Bambergi, tuż pod tem ostatniem miastem nastąpiło wykolejenie się tego pociągu, przyczem czterej podróżni doznali lekkiego stłuczenia. Kilka wagonów zostało uszkodzonych.

— **Kolej św. Gotarda.** Przestrzeń Monte Cenere tej drogi żelaznej, według dzienników szwajcarskich, oddana będzie do użytku powszechnego dnia 1 kwietnia.

— **Tragiczny wypadek** opisuje korespondent salcburski jednego z dzienników wiedeńskich. Dnia 12 b. m. o godzinie 7 rano maszynista pociągu, dojeżdżającego do stacyi Salcburg, Gosselfinger, ujrzał z lokomotywy w chwili, kiedy już zaczął hamować z powodu znacznego w tem miejscu spadu, chłopca 13-letniego, wyskakującego z po za przyczołka mostowego i w zamiarze samobójczym rzucającego się pod koła. Nieszczęśliwy maszynista odrazu poznał w młodym samobójcy swojego syna i przy pomocy całej służby na lokomotywie robił wszelkie wysilenia, ażeby wcześnie jeszcze zatrzymać pociąg — lecz mu się to nie powiodło. Musiał biedny ojciec być świadkiem straszliwego zgruchotania syna pod kołami pociągu. Młody Gosselfinger żył jeszcze, kiedy go podniesiono z szyn, ale nie było dlań najmniejszej nadziei. Czynu tego dopuścił się w obawie kary od wracającego ojca, ponieważ złą klasę dostał w szkole, a nadto podrobił świadectwo szkolne.

— **Ile kosztować może mowa?** *Daily Telegr.* oblicza, że jedna mowa generała Skobelewa, wypowiedziana w Paryżu, kosztowała 16 milionów rubli — ale nie generał zapłacił te miliony, lecz giełda petersburska.

— **Turecka akademia nauk.** Stambulski dziennik *Hakikat* donosi, że turecki minister oświaty nosi się z myślą założenia w Konstantynopolu korporacyi, złożonej z uczonych i pisarzy, którąby była niejako zawiązkiem przyszłej otomańskiej akademii umiejętności. — Z dniem 14 b. m. zaprowadzono w Turcyi system dziesiętny miary i wagi.

— **W przystępie szału** pewien 20-letni drukarz w Stuttgardzie, wpadłszy do mieszkania sąsiadów, skaleczył nożem sześć osób, między niemi własną matkę, która przybiegła i chciała mu nóż odebrać. Ze skaleczonych osób trzy doznały ciężkiego uszkodzenia. Szaleniec następnie wyskoczył z pierwszego piętra oknem na ulicę, ale natychmiast wstał znowu i powrócił do owego mieszkania, ażeby mordować dalej. Policya nadbiegła tymczasem i po zaciętym oporze zdołała uczynić nieszkodliwym szaleńca, który w ostatniej jeszcze chwili przeciął sobie gardło nożem i śmiertelnie się skaleczył. Był to dotychczas człowiek bardzo spokojny i pracowity, a dopiero od 14 dni objawiał jakieś chorobliwe usposobienie.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Dochody z gospodarstw wiejskich.

(×) Z najświeższej pracy krajowego biura statystycznego o stosunkach większej posiadłości daliśmy niedawno rozdział o odbycie płodów rolnych. Dziś dla uzupełnienia obrazu dochodów z gospodarstw wiejskich, podajemy dalsze ustępy o bydle, produkktach bydlęcych i ubocznych źródłach dochodu.

Sposób spienięźenia bydła opasowego w kraju naszym zależy przedewszystkiem od ilości i jakości bydła, przeznaczonego na sprzedaż, a następnie od miejscowych stosunków danej okolicy. Gospodarze, mający na sprzedaż znaczniejszą liczbę rosłego i dobrze utuczonego bydła, wyprawiają je zwykle na targi pozakrajowe, to jest do Wiednia lub Ołomuńca. Mniejsze partye bywają sprzedawane na miejscu zgłaszającym się kupcom; na targi zaś i jarmarki w okolicznych miasteczkach zwykle wyprowadza się tylko drobne sztuki i to w bardzo nieznacznej ilości.

Z powiatów wschodnich i wschodnio-południowych piszą, że od czasu wybudowania koleji żelaznych w tamtych stronach, większe gospodarstwa, a mianowicie te, które mają gorzelnie, wysyłają swe bydło wprost na targi pozakrajowe; przeciwnie na zachodnim krańcu Galicyi, w dobrach JCW. Arcyksięcia Albrechta, sprzedaż bydła opasowego odbywa się zawsze na miejscu handlarzom, którzy bydło podług żywej wagi po cenach bieżących kupują. Byłoby do życzenia dla producentów, aby ten ostatni sposób spieniężania bydła opasowego mógł w powszechne wejść używanie, gdyż, jak powiadają niektóre sprawozdania z powiatów, a między innemi z powiatów Tarnowskiego i Gorlickiego, niejeden, wybrawszy się z bydłem do Oświęcimia lub Wiednia, musiał tam bydło taniej sprzedać, niż mu za nie na miejscu dawano. Przyczyną niekorzystnych nieraz rezultatów wysyłek bydła na targi pozakrajowe, jest nienatrafienie na właściwą porę i wypływająca ztąd nieraz konieczność sprzedania na przepełnionym targu po zbyt niskich cenach wobec niemożności wyczekiwania lepszej ceny. Okazuje się ztąd, że i ta gałęź handlu płodami gospodarstwa wiejskiego wymaga stałej fachowej organizacyi, przy której możnaby łatwiej uniknąć wyzyskiwania producentów przez handlarzy i rzeźników na targach zakrajowych.

Mleko bywa spienięźanem na większych gospodarstwach w trojaki sposób: albo sprzedają je na miary bezpośrednio po wydoju, umówionomu z góry na pewien czas odbiorcy, albo sprzedaje się wydój ryczałtem za roczną opłatą od sztuki tak zwanym pachciarzom, albo nareszcie sami właściciele zajmują się przerobieniem mleka na masło i sery. Pierwszy sposób używanym bywa przeważnie w pobliżu miast i miasteczek: drugi i trzeci w gospodarstwach dalej nieco położonych.

Cena mleka bezpośrednio po wydoju wynosi 3 do 6 ct. za litr, według pory roku i miejscowych okoliczności. W razie ryczałtowej sprzedaży nabiału za roczną opłatą od sztuki czyli tak zwanego wydzierżawiania krów, pachciarz płaci od każdej krowy 15 do 25 zł., stosownie do tego, jakie jest bydło, jak żywione i jaka jest łatwość spieniężania produktów mlecznych w najbliższej okolicy. Przerabianie mleka na masło i ser przez samych gospodarzy nie jest dotąd w powszechnem i ogólnem używaniu, jakkolwiek nabiał w ten sposób bądź co bądź najkorzystniej spieniężyć można. I tak między innemi piszą z powiatu Gorlickiego: „Doświadczenie pouczyło, że wielkiej części dochodu pozbawiają się właściciele, którzy pachciarzowi mleko sprzedają, bądź też pewną ilość krów w dzierżawę oddają: dlatego też obecnie wszyscy prawie szukają i znajdują większą korzyść w przerabianiu mleka na masło i sprzedaży takowego.“ Szczególnie przeciwko rocznej sprzedaży mleka według ilości sztuk bydła powstaje wiele sprawozdań, nazywając to największem zapoznaniem własnej korzyści.

Sprawozdanie z powiatu Krakowskiego wykazuje niepomyślne stosunki w tej gałęzi przemysłu wiejskiego. „W ostatnich czasach, powiada ono, rozpowszechniła się była ogólnie fabrykacya sera; gdy jednak przed kilku laty ceny sera znacznie spadły, a władze finansowe kazały surowo wykazywać i opłacać zysk, którego nie było, pozamykano serownie i powrócono do fatalnego systemu sprzedaży mleka na garnce“.

Natomiast z powiatu Liskiego donoszą, że w Dwerniku i w Dźwiniaczu powstały fabryki sera szwajcarskiego założone przez Szwajcarów, którzy te dobra wzięli w posesyę. Dalszą fabrykę serów szwajcarskich założył w Równi dzierżawca tego majątku p. Heumos. Dochód z bydła w Równi uzyskany bywa w następujący sposób. Dawniej utrzymywano tam około 30 krów, 30 sztuk jałownika i 20 wołów; a obecnie 120 do 150 krów latem i zimą tam się znaduje. Tamtejszy dzierżawca przerabia mleko na sery szwajcarskie a gdy się odbyt tychże zmniejsza, na masło i ser zwyczajny. Krowy krajowe przez niego na targach zakupowane żywią się w lecie na pastwisku, w zimie tylko sianem; gdy im mleka ubywa, wypasa je zwykłą paszą i sprzedaje rzeźnikom, natomiast kupuje świeże z mlekiem. Była chwila że dzierżawca Równi przychowywał cielęta, ale gdy mu to nie dawało odpowiednich rezultatów, zaniechał przedsiębiorstwa.

Prócz powyższych miejscowości jeszcze w kilkunastu innych miejscach, których sprawozdania nie wymieniają szczegółowo, prawie bez wyjątku położonych w zachodnich powiatach, wyrabiają właściciele lub dzierżawcy większych posiadłości sery i masło przednie dla handlu stale na większe rozmiary. W ogóle jednak niezaprzeczoną jest prawdą, co sprawozdania z całego kraju zaznaczają, że ta gałęź gospodarswa wiejskiego jest jeszcze na bardzo niskim stopniu rozwoju i że dochody z niej są za małe w stosunku do tego, czemby mogły być i powinny.

Uboczne źródła dochodów z gospodarstw wiejskich na większych posiadłościach niestety są bardzo zaniedbane, ale przy większem staraniu i racyonalnem prowadzeniu mogłyby zapewnić znaczne zyski właścicielom. I tak n. p. chów ryb, którym od roku dopiero kraj zaczyna się żywiej interesować (a to dzięki zabiegom i pracy dr. Maksymiliana Nowickiego), na bardzo niskiej dotąd jest stopie; tylko w ośmiu powiatach znajdujemy wzmiankę o tej gałęzi gospodarstwa wiejskiego, a mianowicie w powiatach Bialskim, Chrzanowskim, Wadowickim, Tarnobrzeskim, Łańcuckim, Jasielskim, Gródeckim i Husiatyńskim. Prawdopodobnie także i gdzieindziej bywają osiągane jakie takie dochody z rybołowstwa, ale nie muszą one być znaczne, kiedy sprawozdania zupełnie o nich nie wspominają. W powiatach graniczących ze Szląskiem gospodarstwo stawowe przyszło do znacznego stopnia rozwoju. Z powiatu Bialskiego piszą: „W tutejszej okolicy chów ryb bywa prowadzony na wielką skalę, i miejscami bardzo racyonalnie; ryby po większej części bywają sprzedawane handlarzom do Krakowa lub Warszawy i Wisłą przewożone. Chów ryb w odpowiedniej miejscowości i przy racyonalnem prowadzeniu bardzo się dobrze opłaca.“

Według sprawozdania z powiatu Jasielskiego „jest parę gospodarstw większych w okolicy, ze stawami, w których hodują się ryby na sprzedaż i własną potrzebę. Ta gałęź gospodarstwa wiejskiego, która ma za sobą dawniejsze tradycye, zaczyna się dźwigać z upadku w niektórych większych majątkach, ale jest daleką jeszcze od stopnia rozwoju i ustalenia, na którym będzie mogła znaczne korzyści przynosić.“ Gdzieindziej znowu pomimo najprzyjazniejszych miejscowych warunków, gospodarstwo stawowe pozostaje w pożałowania godnem zaniedbaniu. I tak z powiatu Gródeckiego skarżą się, że gospodarstwo stawowe mogłoby bardzo znaczne korzyści w tych okolicach przynosić, ale jest ono w stanie zupełnie zaniedbanym. Co cztery lata staw bywa spuszczanym i wszystkie ryby hurtem sprzedawane z wyjątkiem pewnej ilości narybku. O zaprowadzeniu zaś szlachetniejszych gatunków ryb, albo przynajmniej o systematycznem chowaniu tych, które są, nikt zgoła nie myśli.

Pszczelnictwo i sadownictwo również tak są zaniedbane, że nikt nie wspomina o nich jako o źródle jakiegokolwiek dochodu dla właścicieli większych posiadłości. Jedynie niektóre sprawozdania z Podola nadmieniają, że pszczelnictwo, które dawniej tak znakomite zyski przynosiło, dzisiaj zupełnie podupadło; sadownictwo zaś dopiero tu i owdzie powoli dźwigać się zaczyna. Być może, że przy staraniach, jakie obecnie czynią w tym kierunku i stowarzyszenia i prywatne osoby, wkrótce tak dla pszczelnictwa jak i dla sadownictwa lepsze nastaną czasy.

---

* **Z Izby handlowej.** Na porządku dziennym sobotniego posiedzenia lwowskiej Izby handlowej stoją następujące referaty: 1) o zaprowadzeniu żeglugi parowej na Dniestrze, 2) propozycya na asesorów przy c. k. sądzie handlowym w Stanisławowie, 3) propozycya na cenzorów przy filii ubocznej banku austro-węgierskiego w Przemyślu, 4) o koncesyonowaniu biura wywiadowczego w sprawanh handlowych, 5) o ostemplowaniu ksiąg kupieckich, 6) o przynależności korporacyjnej zarobkowości modniarskiej, 7) o ankiecie dla ułożenia statutu dla wystaw specyalnych — wybór delegatów.

* **Wystawa w Amsterdamie** pod protektoratem król. rządu odbędzie się w Amsterdamie w r. 1883 międzynarodowa wystawa artykułów kolonialnych i eksportowych. Wystawa ta trwać będzie od maja do października 1883 i obejmie wedle ogólnego programu 5 głównych oddziałów: I. Wystawę kolonialnych towarów, II uniwersalną wystawę eksportn, III retrospektywną wystawę sztuki i artystycznego przemysłu, IV specyalną wystawę rolnictwa i ogrodnictwa, V naukowe wykłady, konferencye i zgromadzenia. Zgłoszenia do wzięcia udziału na rzeczonej wystawie przyjmuje w Amsterdamie generalny komisaryat, wystawiający certyfikaty przyjęcia na wystawę, a celem zasięgnięcia bliższych informacyj u tegoż komisaryatu podaje się adres: *A Monsieur le Commissaire Général de l'Exposition Internationale de 1883 à Amsterdam, Pays Bas.* Dokładny program i regulamin rzeczonej wystawy mogą interesanci przejrzeć w biurze podpisanej Izby handlowej i przemysłowej.

OSTATNIA POCZTA

Wydział krajowy postanowił wnieść do Sejmu przedłożenie o przyznaniu głosu wirylnego rektorowi szkoły politechnicznej we Lwowie.

Jak się z pewnego źródła dowiadujemy, wiadomość, podana w niektórych pismach krajowych, jakoby kolej Karola Ludwika objęcie budowy i ruchu kolei Jarosławsko-Sokalskiej czyniła zależnem od udzielenia jej przez rząd koncesyi jeszcze na dwie boczne linie ze względu, że sama linja Jarosław-Sokal nie będzie się rentowała, polega jedynie na mistyfikacyi i nie ma żadnej podstawy.

Według wiadomości otrzymanych w Warszawie rząd rossyjski zezwolił na budowę kolei żelaznej z Dęblina na Dąbrowy, wstrzymując jednak do dalszego postanowienia budowę sekcyj, umożliwiających połączenie tej kolei przez Tomaszów z kolejami galicyjskiemi.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych prezydent poświęcił na wstępie wspomnienie pośmiertne zmarłemu posłowi Hormuzakiemu, poczem Izba bez rozpraw przyjęła wnioski komisyi budżetowej o pokryciu kredytu okupacyjnego wraz z wniesionemi rezolucyami, tudzież ustawę skarbową na rok 1882, po sunięciu przez referenta Clama obaw, jakie wypowiedział Kronawetter z powodu opodatkowania domów uwolnionych od podatku.

Następnie przystąpiła Izba do pierwszego czytania wniosku Krofty żądającego zmiany ustawy górniczej. Krofta, uzasadniając swój wniosek, wskazuje na potrzebę reformy kas gwareckich (górniczych) i kas dla wspierania chorych i niezdolnych do pracy w tym duchu, aby robotnicy znajdowali pomoc w walce z materyalnemi stosunkami, które częstokroć są powodem, iż klasa robotnicza ulega podszeptom agitatorów socyalistycznych. Na tem właśnie polega w znacznej części rozwiązanie kwestyi robotniczej. Mowca przypomina najnowszą zmowę robotników w kopalniach węgla pod Pilznem, która zażegnaną została dzięki taktownemu postępowaniu prezesa gabinetu; ale obowiązkiem jest Izby pozyskać umiarkowane żywioły robotnicze przez reformę instytucyj, przeznaczonych na ich wspomożenie, aby tym sposobem zapewnić im przewagę nad żywiołami radykalnemi.

Wnioskodawca omawia dalej potrzebę zreformowania kas gwareckich. Opozycya twierdzi wprawdzie, iż robotnicy oczekują rozstrzygnienia najżywotniejszych swych interesów od liberalizmu, lecz robotnicy wiedzą bardzo dobrze, iż obecna opozycya w ciągu lat 18, gdy pozostawała u steru rządu, nic bezwarunkowo dla robotników nie uczyniła. Mowca wyraża wreszcie przekonanie, że większość nie powinna ociągać się z przeprowadzeniem najpilniejszych reform, lecz natychmiast winna zadość uczynić słusznym wymaganiom robotników (*huczne oklaski* na prawicy).

Wniosek dep. Krofty odesłano do komisyi ekonomicznej; poczem posiedzenie zamknięto.

Przyszłe posiedzenie Rady państwa odbędzie się w piątek.

Według dzienników wiedeńskich nie ma wątpliwości, że reforma wyborcza wkrótce, w każdym razie przed Wielkanocą przyjdzie pod obrady Izby deputowanych. W kołach prawicy utrzymują na pewno, że rząd w czasie dyskusyi nad tym przedmiotem złoży oświadczenie tej treści, iż zamierza wnieść przedłożenie zmierzające do powiększenia liczby posłów we wszystkich miastach znaczniejszych.

Komisya wymiaru należytości skarbowych oświadczyła się w zasadzie przeciw nałożeniu na wszystkie korespondencye i rachunki kupieckie stempla ćwierćcentowego i oznaczy na jednem z najbliższych posiedzeń wysokość takiego stempla.

Połączona lewica dyskutowała przedwczoraj nad uchwałami komisyi reformy wyborczej. Klub lewicy oświadczył się przeciw tym uchwałom, o ile one zmierzają do podziału większych posiadłości w Czechach i polecił dep. Scharschmidowi umotywowanie wotum mniejszości w Izbie poselskiej. Klub postanowił w końcu nie zabierać głosu przy obradach nad ustawą finansową.

Podróż w. ks. Włodzimierza i jego małżonki do Neapolu została odłożoną, o czem w d. 13 b. m. przesłano zawiadomienie do Wiednia.

Do *Germanii* donoszą z Petersburga, że hr. Ignatiew, widząc odosobnienie Rossyi w Europie, pragnie zawrzeć pokój z własnemi ludami. Buteniew odebrał dokładne instrukcye z poleceniem doprowadzenia układu z Kuryą rzymską do skutku; na wiosnę mają wrócić polscy katolicy duchowni będący na wygnaniu. Rossya zrzeka się pretensyi swojej do wykonywania cenzury nad listami pasterskiemi biskupów.

Do *Berl. Tagebl.* donoszą z Petersburga, że generał Skobelew zaraz po audyencyi u cara został wraz z ministrem wojny generałem Wannowskim zaproszony do stołu cesarskiego na śniadanie. Nie było jednak dotąd autentycznej wiadomości, czy Skobelew miał już posłuchanie u cara.

Nominacya deputowanego Andrieux posłem francuskim w Madrycie, zapowiadana oddawna, została urzędownie ogłoszoną.

Telegramy londyńskie dziennika *Temps* mówią, że Gladstone zamierza złożyć urząd kanclerski i zatrzymać tylko prezydenturę gabinetu. Pogłoska taka krążyła już dawniej, ale się nie sprawdziła. Obecnie telegram dodaje, że gdyby ten zamiar został spełniony, w takim razie urząd kanclerza objąłby zapewne były ambasador angielski w Konstantynopolu Göschen.

Komisya Izby lordów, wybrana w celu zbadania skutków bilu irlandzkiego, odbyła kilka posiedzeń, i przyszła do przekonania, poniekąd niezawodnie powziętego z góry, że ustawa ziemiańska w obecnem swojem brzmieniu, może być tylko źródłem zaniepokojenia, zamiast przyczynić się do uspokojenia Irlandyi. W ogóle w kołach konserwatywnych angielskich właścicieli ziemskich zaczyna się objawiać przekonanie, że ułatwienie dzierżawcom nabywania gruntów byłoby korzystniejszem rozwiązaniem kwestyi niż redukowanie czynszów dzierżawnych. W tym duchu deputowany Smith zamierza uczynić w Izbie niższej wniosek rewizyi bilu irlandzkiego, zmierzający do tego, ażeby rząd zaliczał dzierżawcom większe sumy na zakupno ziemi.

Wspomnieliśmy wczoraj o podanej przez londyńską *Morning Post* wiadomości, że rząd angielski zgadza się w zasadzie na ewentualną interwencyę turecką w Egipcie, oraz o telegramach berlińskiej *Post*, zaprzeczających temu doniesieniu. Obecnie *Temps* zapewnia, że Francya i Anglia są zupełnie zgodne w kwestyi egipskiej, co znaczy, że o ewentualnej interwencyi tureckiej nie ma mowy, gdyż na tę przedewszystkiem Francya nie mogłaby się zgodzić; zaś telegram paryski *Neue fr. Presse* uważa pierwotne doniesienie *Morning Post* za uzasadnione, pomimo urzędowych zaprzeczeń.

Z Belgradu donoszą do *Pol. Corr.*, że król Milan zamierza odbyć podróż po kraju w towarzystwie jednego albo kilku ministrów. Czas wykonania tego zamiaru jeszcze nieoznaczony.

W skupczynie postawiony został wniosek, żądający, aby koleje żelazne serbskie wybudowane zostały bez pomocy zagranicznej przez sam rząd serbski przy pomocy króla i banku narodowego. Wniosek ten przekazano komisyi.

Z Aten donoszą pod dniem 15 b. m.: Trikupis przedłoży dziś królowi nową listę ministrów, a po południu złożą ministrowie przysięgę. Zapewniają, iż gabinet w następujący sposób jest złożony: Trikupis, prezes gabinetu, minister spraw zagranicznych i tymczasowo minister spraw wewnętrznych, Karaiskakis minister wojny, Rufo marynarki, Calligo skarbu, Shalli sprawiedliwości, Tombardo wyznań i oświaty.

Do *Pol. Corr.* donoszą z Konstantynopola, że w kołach dyplomatycznych tureckich mówią znowu o obsadzeniu przejść przez góry bałkańskie wojskiem tureckiem. Zdaje się jednak, że ze względu na koszta i na konieczność prowadzenia ukła-

dów z mocarstwami, które wykonaniu tego zamiaru są przeciwne, projekt ten i tym razem nie wejdzie w wykonanie praktyczne.

Z Kairu donoszą, że Arabi-bej z sześciu innych przywódców ruchu wojskowego zostali mianowani baszami, dwudziestu zaś innych oficerów awansowano na pułkowników. Telegram dodaje, że Arabi-bej nie przyjmie zapewne ofiarowanego mu stopnia. *Journal des Débats* dziwi się temu przypuszczeniu, ponieważ Arabi-bej jest ministrem wojny i od niego zależą nominacye.

Senat północno-amerykański powziął radykalną uchwałę w kwestyi emigracyi Chińczyków do Stanów Zjednoczonych. Uchwała ta zabrania Chińczykom na lat 20 przybywania do Stanów Unii w celu osiedlenia się, dozwalając im tylko przyjazdu na czas ograniczony za pasportami, wizowanemi przez konsulów amerykańskich. Ustawa uchwalona przez senat będzie musiała przejść jeszcze przez Izbę deputowanych, przyjęcie jej jednakże zdaje się niewątpliwem.

W d. 1. b. m. został otwarty kongres republiki kolumbijskiej. Prezydent Nunez odczytał mesaż, w którym między innemi powiada, że protektorat nad kanałem panamskim nie może należeć wyłącznie do Stanów Zjednoczonych i wyraża nadzieję, że rząd Unii nie zatwierdzi zapatrywać byłego sekretarza stanu Blaina tak na tę kwestyę, jako też na wykład traktatów z r. 1846. Jak wiadomo, obecny sekretarz stanu Frelinghnyden już oświadczył, że poglądów swojego poprzednika nie podziela.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Monachium, 15 marca. Rada miejska 42 głosami przeciw 17 przyjęła wniosek Schultzego domagający się zniesienia wszystkich szkół symultannych i nowego podziało okręgu szkolnego.

Paryż, 15 marca. Królowa angielska dziś po południu przejechała *incognito* przez Paryż i udaje się do Mentony.

Bukareszt, 15 marca. Senat uchwalił zakupno kolei żelaznej Czernawoda-Kinstendże za sumę 16,800.000 fr.

Belgrad, 15 marca. Skupczyna po ożywionej dyskusyi przyjęła austro-serbski traktat żeglugi.

Wiedeń, 16 marca. (*Tel. pryw.*) *Tribune* donosi, że na wczorajszem posiedzeniu Koła polskiego p. Grocholski zawiadomił, iż komisya parlamentarna zgodziła się podnieść kwestyę równouprawnienia narodowości na Szląsku. P. Chrzanowski, opierając się na dawniejszej uchwale, zażądał zwołania osobnego posiedzenia dla zajęcia się tą sprawą, co przewodniczący przyrzekł wkrótce uskutecznić.

Na temże posiedzeniu Koła pp. Chrzanowski i Mieroszowski przedłożyli memoryał w przedmiocie regulacyi rzek w Galicyi.

Wiedeń, 16 marca. (*Tel. pryw.*) Zapewniają, że spirytuał seminaryum arcybiskupiego w Zagrzebiu Stepinjaz ma być wkrótce mianowanym biskupem w Banialuce w Bośnii.

Wiedeń, 16go marca. Najjaśniejsza Pani przybyła do Wiednia i przyjmowaną była na dworcu kolei przez Najj. Pana oraz Najdost. Arcyksięcia Rudolfa z Małżonką.

Wiedeń, 16 marca. (*Tel. pryw.*) Klub czeski uznał głosowanie za projektem większości w sprawie reformy wyborczej za obowiązujące dla swoich członków, i przeznaczył Riegera, Matusza, Fanderlika i Clama do zabierania głosu w Izbie w czasie dyskusyi nad tym projektem.

Połączona lewica uchwaliła jednomyślnie głosować za wnioskiem mniejszości i głosowanie to uważać za obowiązujące dla swoich członków. Kwestya abstynencyi w razie przyjęcia wniosku większości była także poruszoną, ale napotkała taki opór, że musiano zaniechać tej myśli.

Wiedeń, 16 marca. Komisya finansowa Izby panów uchwaliła podwyższenie cła od nafty.

Wiedeń, 16 marca. *Presse* donosi, że *Bankverein* wniesie, jak w r. z. 8 zł. dywidendy od akcyi.

Praga, 16 marca. Według *Prager Ztg.* doniesienie dzienników że w kopalniach Tremosna oddalono 400 robotników jest przesadzone. W szybie Starka urlopowano chwilowo 175 robotników, ponieważ konsumcya węgla zmniejszyła się, jest jednak uzasadniona nadzieja, że urlopowani wkrótce znajdą zatrudnienie. Dyrektor górniczy w Mireszowie zaprzecza wszelkim doniesieniom dziennikarskim o uwalnianiu robotników. Od niedzieli wszyscy pracują w tamtejszych kopalniach, nikt nie został uwolniony.

Paryż, 16 marca. *Journal des Débats* mówi, że istnienie gabinetu opiera się na programie finansowym Saya. Gabinet jednak nie poda się do demissyi, chociażby nawet komisya budżetowa, która ma być wybraną d. 21 bm. wystąpiła przeciwko temu programowi, lecz będzie czekał dyskusyi w Izbie, która jest potrzebną ażeby jasno oznaczyć na kogo spada odpowiedzialność. Tym sposobem rozstrzygnięcie tej kwestyi odwlecze się jeszcze o kilka miesięcy.

Petersburg, 16 marca. (*Tel. pr.*) *Nowoje Wremia* zajmuje się kwestyą kongresu w sprawie Bośnii i Hercegowiny. Kongres taki nie obchodzi Rossyi bezpośrednio, dziennik ten jednak sądzi, że Rossya przyjmie w nim udział, jeżeli zaproszenie wyjdzie od Anglii. Gdyby inicyatywa kongresu miała wyjść z Wiednia, w takim razie wzięcie udziału przez Rossyę byłoby błędem.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 15 marca 1882, godzina 2 m. 25, Losy kredytowe 175·—. Węg. akcye kredyt. 304·—, Akcye anglo-austr. 120·50, Akcye banku Union 119·25, Akcye kolei Karola Ludwika 292·75, Akcye kolej północnej 248.25, Akcye kolei południowej 141·—, Akcye kolei Alföld. 163·50, Akcye kolei Elżbiety 206·50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 167·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 157·—, Wiedeńskie losy 125·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcyi kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 93 50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 99·50. Losy regulacyi Cissy 108.75, Losy tureckie 22·50, Węgierska renta 118·40, Akcye banku związkowego 112 25, Akcye banku obrotowego —.—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolej państwowej —·—, Rubel papierowy 1·20—. Węgierskie losy 125.—, Marka niemiecka —·—. Usposobienie odżywione.

Wiedeń, 15 marca 1882, godz. 5 min. 40. Akcye kredytowe 306·50, Anglo-Austryackie —·—, Unionsbank —·—, Kolej Karola Ludwika 293·—, Południowa —·—, Renta papierowa 74·62, Galicyjskie listy zastawne 101·70, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 101 75, Losy z r. 1860 —·—. Napoleondor 9·54. Rubel papier. —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 16 marca 1882, godź. 10 m. 40. Akcye kredytowe 309·—, Anglo-Austr. 122·50, Akcye banku Union 120 25, Kolej Karola Lud. —·—. Południowa 142·75, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9.54. Rubel papierowy 1·20. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z d. 15 marca. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 12.— do 12 50 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —.— zł., owies —·— do —·— zł., okowita pr. 10.000 liter procent 32·25 do 32·50 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 11·92 do 11.95 zł. rzepak (sierpień—wrzesień) —·— do 13 12 zł. — Berlin: Pszenica żółta (na wrzes. paźd.) 218·50 m., żyto —·— m., spirytus 55·50 m., olej rzepakowy 45·10 m., — Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —.—. — Paryż: mąki 159 kilogr. 61·50 fr. olej rzepakowy 69·— fr., spirytus —·— fr. — Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spirytus —.—, kukurudza —.— Kolonia: Pszenica —·—

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Do dzisiejszego numeru dołącza się dla prenumeratorów **zamiejscowych** numer okazowy pisma humorystycznego p. t. **Różowe Domino.**

Spostrzeżenia meteorologiczne
z dnia 16 marca 1882 o godzinie 7 rano.

Barometr 742.8mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 5.1°C. Psychrometr wilgotny 4.2°C. Prężność pary 5.6mm. Wilgoć 86%. Zachmurzenie 10. Wiatr NW1 Ozon 8

Temperatura powietrza 4.1° R.
Barometr idzie do góry
Stan barometru nad poziom morza 768.8mm

Przyjechali do Lwowa.
dnia 16 marca 1882

Hotel Europejski

Pp. Margr. K. Gordon z Hłobutowa. W. hr. Drohojowski z Drohojowa. A. Dunajewski z Grochowic. I. Anders ze Stryja. H. Heim z Norynbergi. P. Pochli z Wiednia.

Hotel George'a

Pp. I Trzecieski z Miejsca W. Postruski z Wojniłowa. E. hr. Dzieduszycki z Izydorówki. A. Czajkowski z Kamionki. M. hr. Krasicki z Laszek Mysłowski z Koropca.

Hotel Angielski

Pp. I. Janowski z Cwitowy. Dr. A. Rybicki z Rzeszowa. T. Bohosiewicz z Baniłowa ruskiego I Bohosiewicz z Wiednia. F. Gleisner z Monachium M Oberwälder z Wiednia.

Hotel Langa

Pp W Żelichowski z Tarnowa. A Slusarski z Doliny. W. Langa z Manheimu.

Hotel Warszawski

Pp. S. Jakubowski z Zabawni. K. Langiewicz z Bóbrki W. Wysoczański z Chorostkowa.

Pociągi kolejowe.
Przychodzą do Lwowa.
(Według południka peszteńskiego.)

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 32 po południu (pociąg mięszany)

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny) o godz 10 min 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 min. 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min. 52 po południu (pociąg męszany).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz 8 min. 5 rano i 8 godz. wieczór.

Z Podwołoczysk; (na dworzec w Podzamczu): o goz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany); o godz. 2 min. 36 po południu (pociąg mięszany).

Odchodzą ze Lwowa.
(Według południka peszteńskiego).

Do Krakowa: o godz. 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny) o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz 6 min. 45 rano i o godz. 6 min. 35 wieczór.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 15 marca 1882.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	292	—	295	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	166	50	169	50
Banku hip. galic po 200 zł. w. a.	297	—	304	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	250	—	255	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100	40	101	40
" " " 4 pr. w. a.	93	—	95	—
" " " 5 pr. okresowe	100	40	101	40
Tow. kred. gal. 4 pr. w.a. los 41½ l.	89	50	91	50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	30	102	40
" " " 5 pr. w. a.	98	50	99	60
" " " 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	101	30	102	80
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w.a.	100	—	102	—
" " " " " 5 pr. w. a.	95	—	96	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	92	—	94	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	99	25	100	50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	100	—	101	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	—	102	50
5. Losy miasta Krakowa	18	50	20	50
" " Stanisławowa	22	—	25	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	59	5	69
Dukat cesarski	5	60	5	70
Napoleondor	9	49	9	59
Połimperyał	9	76	9	86
Rubel rossyjski srebrny	1	52	1	62
" " papierowy	1	19—	1	21—
100 marek niemieckich	58	60	59	40
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 13 marca 1882.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	74.95	75.15
luty-sierpień	74.95	75.15
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	75.80	76.—
kwiecień-październik	75.8;	76.—
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	119.—	120.—
" " 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	128.—	128.50
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	133.—	133.50
" " 1864 po 100 zł.	169.—	170.—
" " 1864 po 50 zł.	168.—	169.—
Renty Com po 42 lir austr.	—.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc	— —	145.50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	100.20	100.40
Renta papierowa 5% z r. 1881	90.65	90 85
Austr. renta zł. wolna od podatku 4pr.	93.25	93 40
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	105.—	106.—
Bukowiny	97.—	98.—
Galicyi	99.50	99.90
Niższej Austryi	105.—	106.—
Siedmiogrodu	96.25	97.25
Węgier	98.—	98 50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	124.75	125.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	312.—	312.50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	880.—	885.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski à 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych à 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	819.—	820.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	542.—	544.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	207.50	208.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m· k.	2478.—	2484.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	294.50	295.—
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł wa. w sr.	167.75	168 25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	303.25	303.75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	140.50	141 —
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	155 50	156.25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	100.20	100.60
" " " premiowe po 3%	100.—	100.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—.—	104.50
" " " " w 20 l. 7pr.	—.—	106.
" " " " w 36 l. 5½pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	94.—	95.—
" " " " po 5 proct.	101.—	101.50
" " " " po 5 proct. w 37 latach zwrotne	101.—	101.50
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.70	102.10
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	101.75	102.50
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100.80	101.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	—.—
" Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	100.50	102.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	93.20	93.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	90.80	91.30
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	105.—	—.—
" " po 100 zł. w. a.	101.25	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	99.80	100.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	93.—	93.50
z r. 1867	100.50	101.—
z r. 1868	95.50	95.90
z r. 1872	95.—	95.50
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	91.50	91.90
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	176.—	177.—
Clarego po 40 zł. m. k.	40.50	41.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	108.50	109.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	19.75
Losy miasta Krakowa	19 25	19.75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.25	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	41.—	41.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	37.25	37.75
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	21.75	—.—
Salma po 40 zł. m. k.	51.50	52.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	45.—	46.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.	23.—	24.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	127.50
" " po 50 zł. w. a.	63.—	64.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	28.—	29.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	37.40	37.80
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	120.65	120 80
Paryż za 100 fr.	47.67.50	47.72 50

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.65.—	5.67.—
" pełnej wagi	5.61.—	5.63.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.53.50	9.54.—
Rossyjski imperyał	9.79.—	9.81.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 15 marca 1882.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	74	70
" " " w srebrze	75	50
Renta w złocie	93	20
Losy pożyczki z r. 1860	128	60
Akcye banku austro-węgierskiego	816	—
" " kredytowego	305	75
Londyn	120	75
Srebro	—	—
Napoleondor	9	54
Dukat cesarski men.	5	65
100 marek niemieckich	58	85

(1825 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 368. Następujące z 1go półrocza 1881 zaległe niedoręczalne listy zwrotne zostały z powodu, iż zawierały gotówkę, od przepisanego ustawą zniszczenia wyłączone:

Liczba porządkowa	Miejsce nadania	Adresat	Miejsce przeznaczenia	Zawartość w gotówce zł	ct	rubli	w znaczkach	Uwaga
1	Krakau	Jacquin	Paris	—	—	3	—	
2	Gorlice	Sełys	Pistyn	1	—	—	—	
3	Lemberg	Notar	Dolina	2	—	—	—	
4	Brody	J Droź	Złoczów	2	—	—	—	
5	Lemberg	Jabłoński	Tarnów	2	—	—	—	
6	Brody	Be gstein	Wien	—	—	—	—	długie pończochy
7	Lemberg F II	S oboda	Schobranz	2	—	—	—	
8	Sokal	Pietrasiewicz	Radziechów	1	—	—	1 zł.	
9	Podhajce	Pawlikowski	Lemberg	1	—	—	—	
10	Krakau Bhn.	Włodarski	Krakau	1	—		—	
11	„	Körbel	Neu Sandez	1	—	—	5 ct.	
12	Rozwadów	Sławek	Krakau	1	—	—	—	
13	Bóbrka	Mazilo Beily	Totrvusz	1	—	—	—	
14	Rzeszów	Trayter	Josefstadt	1	—	—	—	
15	Lemberg	Zniamirowski	Żołtańce	5	—	—	—	
16	Lemberg	Gasper	Lemberg	1	—	—	—	
17	„	Jonasza	Niemirów	1	—	—	—	
18	Brody	Stengel	Komotau	3	|	—	—	
19	Tarnów	Rzewacz	Wien	1	—	—	—	
20	Lemberg	Pinskar	Lemberg	—	2	—	—	

Co się z tem nadmienieniem do powszechnej podaje wiadomości, że strony interesowane mogą te listy wraz z pieniądzmi po należytem wykazaniu prawa własności w przeciągu 3 miesięcy w c. k. Dyrekcyi poczt odebrać.

Lwów dnia 28 lutego 1882.

(1316 1—3) **Obwieszczenie**

L. 9238. C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Mojżesza Fischmann w kwocie 125 zł. 15 ct. z pn odbędzie się licytacya realności pod l. k. 1 w Andryanowie wykazem hyp. Nr. 13 księgi gruntowej gminy Andryanów objętej w jednym terminie dnia 4 kwietnia 1882 o 10 godzinie rano w biurach tegoż sądu.

Cena wywołania 860 zł wa. wadyum 5pr. ceny wywołania w gotówce.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież wyciąg tabularny i protokół zastawniczego oszacowania można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych niewiadomych, lub którymby uchwały nie mogły być doręczone, ustanowiono kuratorem p. Michała Orłowicza z Komarna.

Komarno dnia 31 grudnia 1881.

(1881 1—3) **Edykt.**

L. 2264. C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu niniejszem wiadomo czyni, że celem ściągnięcia wierzytelności Berischa Gottlieba w kwotach 350 zł. i 300 zł. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach: 30 marca, 30 kwietnia i 31 maja 1882, każdym razem o godzinie 10 rano w B. Nr. II egzekucyjna publiczna sprzedaż $\frac{1}{4}$ części realności pod l. k. 143 w Ułycznem do masy spadkowej po Grzegorzu Matkowskim należącej, ciała tabularnego niestanowiącej z tem, że realność ta przy pierwszych dwóch terminach tylko wyżej, lub za cenę szacunkową, na trzecim zaś i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa $\frac{1}{4}$ części realności pod l k. 143 w Ułycznem 247 zł. 50 ct. w. a.

Wadyum wynosi 10 pr. ceny wywołania

Protokół zastawniczego opisania, akt oszacowania i warunki licytacyjne przejrzane być mogą w tut. sąd. registraturze.

Drohobycz dnia 17 lutego 1882.

(1878 1—3) **Edykt.**

L. 4439. C. k. sąd powiatowy w Kutach ogłasza niniejszem, że na dniu 24 marca 1882 o godzinie 10 rano odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności w Kutach pod l. k. 461 położonej, do Arahama Leiby Fuchsa i Majera Suchera jako tabularnych właścicieli, a do masy leżącej Lipy Fuchsa jako fizycznego posiadacza należącej, na zaspokojenie pretensyi funduszu indemnizacyjnego w kwocie 15 zł. $22\frac{1}{2}$ ct. a. w. z pn. a to i niżej ceny szacunkowej 300 zł. za jakąbądź cenę.

Wadyum wynosi 30 zł. a. w. Protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

O czem się obie strony i znanych z miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych osobiście, zaś nieznajomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, tudzież tych, którzy po dniu 24 kwietnia 1880 jako dniu wydania wyciągu hipotecznego prawo hipoteki na sprzedać się mającej realności uzyskali, lub którymby niniejsza uchwała z jakiegokolwiek powodu wcale nie lub zapóźno doręczoną została, do rąk kuratora c. k. notaryusza p. Zaremby w Kutach zawiadamia i c. k. urzędowi podatkowemu w Kosowie znać się daje.

Kuty dnia 30 września 1881.

(1880 1 3) **Obwieszczenie.**

L. 6414. Na dniu 28 marca, 18 kwietnia i na dniu 23 maja 1882 o godz. 11 rano odbędzie się tu w sądzie licytacya na realność l. k. 136 i pole zwane „pod Łanem“ z realności l k. 63 sub. rep. 4 w Lachowicach podróżnych położone, własność Pawła Błahyj, protokołem z 9 października 1880 opisaną, celem ściągnięcia przez Wojciecha Romankiewicza wywalczonej kwoty 130 zł. z pn.

Cenę szacunkową stanowi kwota 180 zł.

Wadyum 10 pr. ceny szacunkowej.

Resztę warunków można tu w sądzie przejrzeć a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Żydaczowie się przekonać.

C. k. sąd powiatowy

Żurawno 31 grudnia 1881.

(1890 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 7255. W dniach 20 kwietnia, 19 maja i 22 czerwca 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod n. k. 272 w Staremmieście położonej, dłużnika nieobjętej masy spadkowej Jana Bandury własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 300 zł. a. w. z pn., każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie. Cena szacunkowa 800 zł., wadyum wynosi 10 procent. Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Staremiasto dnia 30 grudnia 1881.

(1887 1—3) **Edykt.**

L. 6039. C. k. sąd powiatowy w Rudkach oznajmia, iż dnia: 12 kwietnia, 10 maja i 14 czerwca 1882, zawsze o godzinie 10tej rano odbędzie się w budynku sądowym publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 65 w Chiszewicach położonej, Iwana Iłczyszyn własnej, celem zaspokojenia pretensyi Tekli Lewickiej w kwocie 30 zł. z pn.

Cenę wywołania stanowi suma 50 zł.

Wadyum wynosi 5 zł.

Na pierwszych dwóch terminach zostanie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, na trzecim terminie i niżej ceny wywołania sprzedaną

Bliższe warunki i protokół opisania i ocenienia przejrzeć można w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora Kazimierza Kurka w Rudkach

Rudki 31 grudnia 1881.

(1888 1—3) **Edykt.**

L. 6040. C. k. sąd powiatowy w Rudkach oznajmia, że dnia: 12 kwietnia, 10 maja i 14 czerwca 1882, zawsze o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w budynku sądowym publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 48 w Chiszewicach położonej, Łeska Saweczki własnej, celem zaspokojenia pretensyi Tekli Lewickiej w kwocie 26 zł. z pn.

Cenę wywołania stanowi suma 95 zł.

Wadyum wynosi 9 zł. 50 ct

Na pierwszych dwóch terminach zostanie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, na trzecim terminie i niżej ceny wywołania sprzedaną.

Bliższe warunki i protokół opisania i ocenienia przejrzeć można w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora Kazimierza Kurka w Rudkach.

Rudki 31 grudnia 1881.

(1867 1—3) **Edykt.**

L 5988. C. k. sąd krajowy jako bandlowy w Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia należnej gal. bankowi kredytowemu pretensyi 3500 zł. w. a. z pn. odbędzie się dnia: 20 kwietnia i dnia 25 maja 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem, publiczna przymusowa sprzedaż do Szymona i Betti Weich wedle Dom 135 p. 429 n. 21 haer. należącej $\frac{1}{3}$ części realności pod l. $168\frac{3}{4}$ we Lwowie położonej, na których to terminach ta $\frac{1}{3}$ część realności tylko wyżej ceny szacunkowej 9021 zł w. a. lub za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 902 zł. w. a. złożoną być ma, że wyciąg tabularny, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wierzycieli, którzy po wydaniu wyciągu tabularnego t. j. po dniu 6 grudnia 1881 prawa zastawu na wspomnionej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe, niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat Dr. Pająk kuratorem, a jego zastępcą adwokat Dr. Bliziński mianowany został.

Lwów 25 lutego 1882.

L. 5760 (1818 1—3)

Obwieszczenie licytacyi.

C k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi masy Benjamina Brechnera 193 zł. 66 ct w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie realność gruntowa pod Nr. 203 w Kamesznicy położona, do dłużników Marcina Klisia i Reginy Kliś należącej, w trzech terminach: 19 kwietnia, 19 maja i 20 czerwca 1882, każdym razem o godzinie 10 rano w biurze sędziego powiatowego w Milówce.

Cena wywołania 340 zł.

Wadyum 34 zł.

Milówka 30 listopada 1881.

(1790 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 5214. W tutejszym sądzie w dniach 26 kwietnia 1882, 24 maja 1882 i 21 czerwca 1882 każdym razem o 10 godzinie rano odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności Maryi Mykietiakowej dawniej Jacka Mykietiaka własnej w Majniczu pod l. k. 5 położonej wykazem hipotecznym l. 26 objętej na zaspokojenie wierzytelności Dawida Hermansdorfera w kwocie 73 zł. z. pn.

Cena wywołania 373 zł.

Wadyum 10 od stu zł.

Dalsze warunki i wyciąg tabularny w tusądowej Registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Łąka 21 grudnia 1881.

(1859 1—3) **Obwieszczenie.**

L 1913. C. k. Sąd powiatowy w Nisku przeprowadzi w dniach 1 maja, 5 Czerwca i 10 lipca 1882 każdym razem poczawszy od godziny 10tej z rana egzekucyjna sprzedaż realności pod L. C. 62 w Kamieniu położonej.

Zakład wynosi 50 złr. w. a.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Nisko dnia 8 marca 1882

(1851 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 5531. C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu podaje do wiadomości, iż na zaspokojenie pretensyi Józefa Orła w kwocie 61 złr. w. a. z przynależytościami odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż realności pod Lk. 40 w Łąkcie górnej położonej, Tomasza Grabiarza własnej, ciała tabularnego nie stanowiącéj, na 130 złr. w a. oszacowanej w trzech terminach, a to dnia 19 kwietnia 1882 r. dnia 17 maja 1882 r. i dnia 21 czerwca 1882 r. każdym razem o godzinie 10téj z rana.

Reszta warunków jest w tutejszéj registraturze do przejrzenia.

Wiśnicz dnia 28 grudnia 1881.

(1889 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 7254. W dniach 20 kwietnia 1882, 19 maja 1882 i 22 czerwca 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realnościnietabularnej, pod nr. konsk. 19, 14, 65 i 61 w Tersowie położonej, dłużników nieobjętéj massy ś. p. Maryi Kot 2 voto Jaszczak Iwanowi Malar i Kaśce Malar własnej, w tutejszym c. k. Sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 250 złr. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 500 złr. w. a.

Wadyum wynosi 10 %

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Stare miasto dnia 30 grudnia 1881.

(1782 1—3) **Edykt.**

L. 2039. Stanisławowski c. k. sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Zuzannę Mączyńską, że Franciszek i Anna Lankosz teraźniejsi właściciele realności pod l. $79\frac{1}{4}$ w Stanisławowie wniośli pod dniem 13 lutego 1882 do l. 2039 prośbę o sprostowanie zaintabulowanego na jej rzecz w stanie biernym realności pod l. $79\frac{1}{4}$ w Stanisławowie położonej, prawa zastawu dla sumy 750 zł. 23 ct z pn. na 570 zł. 23 ct. a. w. z pn., że w skutek tej prośby wyznaczono do jej przesłuchania na takową termin na 11 kwietnia 1882 i takową ustanowionemu dla niej kuratorowi tutejszemu adwokatowi dr. Szydłowskiemu z zastępstwem tutejszego adw. dra Kwiatkowskiego doręczono.

Wzywa się ją zatem, ażeby wszelkie środki dowodowe ku odparciu tej prośbie służące, temu kuratorowi jeszcze przed terminem udzieliła, lub innego zastępcę sobie obrała i o tem sądowi doniosła, inaczej bowiem skutki z tego zaniedbania wynikłe, sama sobie przypisać będzie musiała.

Stanisławów dnia 18 lutego 1882.

(1852 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 6440. C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu podaje do publicznej wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej Abuscha Klapholza z Lipnicy dolnej przeciw nieobjętej masie spadkowej ś. p. Wojciecha Znamirowskiego celem zaspokojenia wywalczonej pretensyi w kwocie 119 zł. 92 ct. a w. z pn odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 179 w Lipnicy murowanej położonej. wykazu hipotecznego l. 179 objętej, tejże masy spadkowej własnej, w trzech terminach, a to I dnia 3 maja, II dnia 7 czerwca i III dnia 5 lipca 1882, każdym razem o 10 godzinie z rana w gmachu sądowym.

Cena wywołania wynosi 229 zł. 50 ct. a zakład 23 zł. a. w. Reszta warunków jest w tusądowej registraturze do przejrzenia.

Wiśnicz dnia 30 grudnia 1881.

(1856 1—3) **Edykt.**

L. 3138. C. k. sąd powiatowy w Buczaczu ogłasza, że dnia 4 maja, dnia 5 czerwca i dnia 10 lipca 1882, każdym razem o godz. 11 rano nastąpi licytacya połowy realności Jędrzeja i Józefy Haftkowiczów własnej l. k. $73\frac{1}{4}$ w Buczaczu na 150 zł. a. w, oszacowanej, celem ściągnięcia pretensyi Józefa Bergmanna w kwocie 91 zł. 60 ct. a. w z pn pod warunknmi, które razem z aktem opisania i oszacowania wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Buczacz dnia 30 września 1881.

(1548 1—3) **Edykt.**

L. 2586. Podaje się do wiadomości, że celem zaspokojenia resztującej pretensyi adwokata dra Rösslera w Bielsku w kwocie 32 zł. 29 ct. z większej 133 zł. 95 ct. a. w. odbędzie się licytacyjna sprzedaż połowy realności pod n. 123 w Porębie wielkiej, jako też sprzedaż realności pod n. 58 w Porębie wielkiej położonej, małoletnich Stanisława, Franciszka, Wawrzyńca i Maryanny Pietraszczyków własnej. Powyższa sprzedaż odbędzie się w dwóch terminach, mianowicie 21 kwietnia i 26 maja 1882, każdym razem o godz. 10 rano w tutejszym gmachu sądowym z tem, iż na pierwszym terminie sprzedane zostaną powyższe realności tylko powyżej lub za cenę szacunkową, a na drugim nawet poniżej takowej. Powyższe realności niestanowią ciała hipotecznego.

Protokół opisania, oszacowania i resztę warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w tut. sądowej registraturze. Kuratorem niewiadomych wierzycieli i tych, którzyby prawo zastawu później uzyskać mogli ustanowiony ck. notaryusz Franciszek Nienazowski.

C. k. Sąd powiatowy.

Oświęcim dnia 3 czerwca 1881.

(1849 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 5641. C. k. Sąd powiatowy w Bohorodczanach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 12 rat pożyczkowych po 9 złr. wa. i resztującego kapitału w kwocie 32 złr. 75 ct. wa przymusowa sprzedaż realności pod nr. konsk. 187 subrep. 260 w Horoholinie położonej, dłużnika Michała Wasylów własnej, w tutejszym c k. Sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 31 marca, 5 maja i 9 czerwca 1882 każdą razą o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 300 złr. aw. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 procent ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej rzgistraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Bohorodczany dnia 30 września 1881.

(1781) **Edykt.**

L. 1180. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, że na wniosek wierzycieli masy konkursowej Scheindli Horowitz zatwierdzono dotychczasowego zarządcę masy pana adwokata Dr. Gawła w tym urzędzie, jego zastępcą zaś mianowano w miejsce Pinkasa Maisa, Dr. Michała Cygnarowicza obu w Sanoku zamieszkałych.

Przemyśl dnia 1 marca 1882.

(1879) **Ogłoszenie.**

L. 161. C. k. sąd powiatowy w Przeworsku zawiadamia, iż arkusze posiadania wraz z innemi aktami stanowiącemi projekt nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Wolica, przeglądnąć można do 22 marca 1882 w tutejszym sądzie, w którym to dniu w razie zgłoszenia zarzutów dalsze dochodzenia prowadzone będą.

Przeworsk dnia 12 marca 1882.

(1791 2— 3) **Edikt.**

Z. 8323. Zur Hereinbringung der Forderung des Hersch Heimer pr. 232 fl. ö. W. sNG. wird die öffentliche Feilbietung der den Erben des Jozef Nowicki gehörigen sub. CNr. 459 in Nadworna gelegenen keinen Tabularkörper bildenden Realität in den Terminen 13. April, 11. Mai u. 9. Juni 1882 jedesmal um 10 Uhr V. M. u. z. erst beim dritten Termine auch unter dem 700 fr. betragenden Schätzungswerthe h g. abgehalten werden.

Kauflustigen haben ein 10/% Vadium zu erlegen.

K. k. Bezirksgericht.

Nadworna 20. Jänner 1882.

(1857 2—3) **Edikt.** Zl. 3574.

Den dem Wohnorte nach unbekannten Eheleuten Franz und Clementine Kordik wird hiemit bekannt gegeben — es habe gegen sie Mathias Pompan am Heutigen die Klage wegen Zahlung von 33 fl. u. 16 fl angebracht, über welche zur mündlichen Verhandlung im Bagatellverfahren die Tagfahrt auf den 27. März 1882 um 8 Uhr Vormittag hiergerichts festgesetzt u. die Klage dem ihnen aufgestellten Kurator Bernhard Stern in Buczacz zugestellt wurde — die Geklagten Eheleute haben daher rechtzeitig einen anderen Bevollmächtigten diesem Gerichte bekanntzugeben oder dem aufgestellten Kurator eine gehörige Information zu ihrer Vertheidigung zu verschaffen — widrigens sie die schlechten Folgen sich selbst zuzuschreiben haben werden.

Vom k. k. Bezirksgerichte

Buczacz 11. März 1882.

(1803 2—3) **Edykt.**

L. 54. C. k. wyższy sąd krajowy Lwowaski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipc- 1871 l. 96 Dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że wskutek prośby Lubina Biskupskiego o utworzenie nowego ciała tabularnego dla jego realności pod l. k. 340 & 341 w Kołomyi na Stanisławowskiem przedmieściu położonej, do Kołomyjskiego okręgu sądowego i do tamtejszej gminy podatkowej należącej l. kat. 4414 oznaczonej, składającej się z trójkątnego gruntu w objętości 1220 sążni kwadr. i stojących na nim budynków, a graniczącej na wschód z drogą rządową do Gwoździca prowadzącą, na zachód z gruntem Antoniego Maczka, a na północ z koleją żelazną wiodącą do Korszowa; c. k. sąd obwodowy w Kołomyi projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego wygotował, który to projekt w tymże c. k. sądzie obwodowym przejrzanym być może, a od dnia 1go marca 1882 za księgę gruntową uważanym będzie; równie oznajmia się że od tego dnia począwszy nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do kięgi hipotecznej nabyte, ograniczone na innych przeniesione i uchylone być mogą.

Równoczesnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:

a) na zasadzie praw przed dniem otwar cia tego nowego ciała tabularnego nabytych domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania, bez różnicy, czyby zmiana ta, przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma;
b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie obwodowym w Kołomyi swoje oznajmienie do dnia 31 maja 1882, włącznie tem pewniej wnieśli, ile że w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej już do użytku służyć niemającej, lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież, że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów dnia 10go stycznia 1882.

(1850 2—3) **Edykt.**

L. 8064. W dniach: 24 marca, 28 kwietnia i 1 czerwca 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod Nr. kon. 73 sub rep. 76 w Sadzawie położonej, do dłużnika Stefana Bobyk z Sadzawy należącej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kred. włościańskiego na zaspokojenie sumy 95 zł. 92 ct. z pn. z tem, iż realność ta na pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także i niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi 150 zł. a wadyum 15 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Bohorodczany dnia 30 grudnia 1881.

(1853 2—3) **Konkurs.**

L. 533. Celem obsadzenia opróżnionej przy sądzie powiatowym w Nowym Targu, ewentualnie przy innym sądzie powiatowym opróżnić się mogącej posady sędziego powiatowego rozpisuje się konkurs z terminem 14 dniowym.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść podania do Prezydyum sądu obwodowego w Nowym Sączu.

Nowy Sącz 11 marca 1882.

(1854 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 393. Jego Excelencya Pan Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie Dr. Józef Baron Schenk mianował na mocy §. 301 p. k. dla drugiej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych w roku 1882 przy c. k. sądzie obwodowym w Stanisławowie Prezydenta c. k. sądu obwodowego Dra Izydora Pasławskiego Przewodniczącym sądu przysięgłych a zastępcami Przewodniczącego radców c. k. sądu krajowego: Aleksandra Prokopowicza, Michała Hofmokla, Jana Noire i Juliana Malarkiewicza.

Posiedzenia tej kadencyi rozpoczną się w dniu 1 maja 1882 o godzinie 9 przed południem.

Z Prezydyum c. k. sądu obwodowego

Stanisławów 12go marca 1882.

(1817 2—3) **Obwieszczenie licytacyi.**

L. 6035. C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Arona Singera 48 zł. 37 ct w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedana będzie połowa łąki na Prusowie około 3 morgów do dłużnika Tomasza Fułata należąca w trzech terminach 24 kwietnia, 24 maja i 27 czerwca 1882 każdym razem o godzinie 10 rano w sądzie powiatowym w Milówce.

Cena wywołania 180 zł.

Wadynm 18 zł.

Milówka dnia 30 grudnia. 1881

(1720 2—3) **Edykt.**

L. 17197. C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Kołomyi ogłasza, iż w sprawie egzekucyjnej Feibischa Kleinmana przeciw Palijowi Iwańczukowi pto 100 zł. a. w. z przynależytościami przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod l. k. 111/2 parc. bud. 48 i parc. grunt. 333/2 334/2, 879, 1077/2, 1468/2, 1469/1, 1470/2, 1831, 1832 i 1833 w Korniczu położonej, wedle l. wyk. hip. 596 solidarnego dłużnika Palija Iwanczuka własnej, dnia 13 kwietnia, 15 maja i 19 czerwca 1882 każdym razem o godzinie 10 rano pod następującemi warunkami przedsięwziętą zostanie:

1. Cenę wywołania stanowi 710 zł. w. a., a chęć kupna mający złożyć ma 71 zł. jako poręczne w gotówce lub w papierach wartościowych pupilarne bezpieczeństwo mających wedle kursu z ostatniego dnia w Gazecie Lwowskiej notowanego.

2. Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej niej, zaś na trzecim terminie także i niżej takowej sprzedaną zostanie. Dla niewiadomych sądowi wierzycieli, jakoteż i tych, którzyby na sprzedać się mającej realności dłużniczej po dniu 12 listopada 1881 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego jakie prawa rzeczowe uzyskali, wreszcie dla tych, którymby uchwała niniejsza z jakiejkolwiek bądź przyczyny doręczoną być nie mogła ustanawia się kuratora w osobie adwokata dra Rascha w Kołomyi Bliższe warunki, akt oszacowania i wyciąg tabularny przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze

Kołomyja dnia 14 grudnia 1881.

(1794 2—3) **Edykt.**

L 1372. C. k. sąd powiatowy w Sądowej Wiszni zawiadamia, że Kseńka Hrycak na dniu 20 sierpnia 1871 i Mateusz Hrycak na dniu 11 maja 1879 w Twierdzy zmarli, a do spadku po nich Halka Hrycak wedle następstwa prawnego jest powołaną. Gdy miejsce obecnego pobytu Halki Hrycakowej jest niewiadomem, przeto wzywa się ją, aby się w przeciągu jednego roku od dnia ogłoszenia edyktu do tutejszego sądu zgłosiła i deklaracyę do spadku wniesła, w przeciwnym razie pertraktacya spadkowa z oświadczającym się do spadku i z Wojciechem Hrycakiem ustanowionym dla niej kuratorom przeprowadzoną zostanie.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Sądowa Wisznia dnia 28 marca 18·0.

(1788 2—3) **Edykt.**

L. 6787. C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 250 zł. względnie pozostałej reszty z pn. odbędzie się na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie na dniu 17 kwietnia 1882 o godzinie 11 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod n. k. 5 w Łazach położonej wykazem hipotecznym l. 5 objętej a do nieobjętej masy spadkowej Antoniego i Dobranowskiego należącej, nawet niżej ceny szacunkowej sprzedane będą z osobna pierwej połowa południowa gruntów, której cena wywołania 500 zł., a potem połowa północna, której cena wywołania 700 zł. Wadyum wynosi 10 procent ceny wywołania.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny i plan podziału przejrzeć można w registraturze sądowej.

Bochnia dnia 11 stycznia 1882.

(1838 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 905. Uchwałą c. k. sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 8 lutego 1882 l. 1155 uznano Hrycia Jaworskiego gospodarza w Sośnicy za marnotrawcę.

Ustanowiamy więc dla niego kuratora w osobie jego teścia Seńka Kulczyckiego z Sośnicy.

C. k. sąd powiatowy

Radymno 1 marca 1882

(1823 2—3) **Edykt.**

L. 6050. C k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza niniejszem, iż celem zaspokojenia pretensyi Bernarda Dr. Nechiego w ilości 115 zł. $87\frac{1}{2}$ ct. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod Nr. 11 w Lipowej położonej Anny 1o Caputa 2o. Jakobcowej własnej, wykazem hipotecznym księgi gruntowej dla gminy katastralnej Lipowy l. 3 objętej a mianowicie w trzech terminach t. j. dnia 5 kwietnia, 10 maja i 14 czerwca 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 820 zł. wadyum wynosi 82 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszo sądowej.

C. k. sąd powiatowy

Żywiec dnia 28 stycznia 1882.

(1775 2—3) **Edykt.**

L. 4191 C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia reszty sum 76 i 100 zł. wa. z pn. na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod lc. 40 w Pogwizdowie położonej, dłużnika Kaspra Babicza własnej, ciało tabularne mającej a na 1151 zł. 46 ct. wa. oszacowanej w jednym terminie, a to dnia 12 kwietnia 1882 r. każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie powiatowym

C. k. sąd powiatowy

Wiśnicz dnia 28 grudnia 1881.

(1774 2--3) **Edykt.**

L. 4190. C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 216 zł. 84 ct. wa. z pn. na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. 32 i 19 w Lipnicy murowanej położonych, dłużników Franciszka i Magdaleny Kuców własnych, ciała tabularne mających a na 450 zł. oszacowanych w jednym terminie a to dnia 12 kwietnia 1882 r. każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie powiatowym.

Wadyum dla każdej z tych realności wynosi 22 zł. 50 ct. wa

C. k. sąd powiatowy

Wiśnicz dnia 28 grudnia 1881.

(1779 2—3) **Edykt.**

L. 761. Sąd obwodowy odbędzie dnia 28 czerwca i 2 sierpnia 1882 o godzinie 10 rano sprzedaż realności Nr. 92 w Nowym Sączu, na 16400 zł. oszacowanej, nie poniżej ceny szacunkowej, wadyum 1640 zł. wa., warunki, oszacowanie i ekstrakt hipoteczny w registraturze. Do ułożenia warunków ułatwiających wyznaczony termin na 2 sierpnia 1882 o godzinie 4 popołudniu, o czem się wszystkich tych wierzycieli, którzy po 28 maja 1881 na hipotekę realności pod Nr. 92 w Now. Sączu weszli, lub którymby niniejsza lub przyszłe uchwały niedoręczone zostały, przez kuratora adw Dr. Żelechowskiego ze substytucyą Dr. Zielińskiego zawiadamia.

C. k. sąd obwodowy

Nowy Sącz 11 lutego 1882.

(1822 2—3) **Edykt.**

L 445. W sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Onufremu Pirożkowi pto. 135 zł. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym na dniu 12go kwietnia, 22go maja i 26go czerwca 1882 o godz. 9 rano przymusowa licytacya dłużniczej realności pod Nr. k. 185 w Uhnowie z tem, że realność ta na 2 pierwszych terminach za lub wyżej ceny szacunkowej na 3cim także niżej takowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi kwota 630 złr.

Wadyum wynosi 63 złr.

Reszta warunków jest do przejrzenia w tutejszo sądowej registraturze.

Uhnów dnia 14 lutego 1882.

(1821 2—3) **Edykt.**

L. 447. W sprawie egzekucyjnej c. k. uprzywil. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Michałowi i Anastazyi Bączewskim pto. 126 złr. 84 ct. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym na dniu 12go kwietnia, 22go maja i 26go czerwca 1882 o godz. 9 rano przymusowa licytacya dłużniczej realności pod Nr. 44 w Uhnowie położonej z tem, iż realność ta na 2 pierwszych terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, na 3cim także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi kwota 605 złr.

Wadyum wynosi 60 złr.

Reszta warunków jest do przejrzenia w tutejszosądowej registraturze.

Uhnów dnia 14go lutego 1882.

(1741 2—3) **Edykt.**

L. 5528. C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Władysława Niementowskiego, że w skutek pozwu wekslowego p. Jakóba Singera kupca w Krakowie sub. praes. 9 lutego 1882 L. 3603 wniesionego, wydano ts. uchwałą z dnia 10 lutego 1882 L. 3603 nakaz zapłaty sumy 300 złr. w. a. z. pn, który doręczony został ustanowionemu dla niewiadomego z miejsca pobytu Władysława Niementowskiego kuratorowi adwokatowi Drowi Schönowi w Krakowie z substytucyą adwokata Dra L o.

Kraków 4 marca 1882

(1839 2—3) **Edykt.**

L. 4562. C. k. Sąd powiatowy w Sądowej Wiszni wiadomo czyni, że na dniu 12go Sierpnia 1873 zmarł w Podliskach Iwan Boczula z pozostawieniem kodycylarnego rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy spadkobiercą wedle następstwa prawnego także Hryńko Boczula jest, a miejsce pobytu jego Sądowi jest niewiadomem, przeto wzywa się go, by się w przeciągu roku od dnia ogłoszenia w tutejszym sądzie zgłosił i oświadczenie do spadku złożył, w przeciwnym razie pertraktacya spadkowa z tymi, co się do spadku oświadczyli i z kuratorem dla niego ustanowionym Antonim Karolusem przeprowadzoną zostanie.

S. Wisznia dnia 10 marca 1882.

(1785 2—3) **Edykt.**

L 13057. C k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Rzeszowie w sprawie egzekucyjnej Salomona Dąba przeciw Jędrzejowi Skotnickiemu o 191 złr. na koszt i niebezpieczeństwo Sebastyana Jasiewicza rozpisuje relicytacyę realności pod Nr. 27 sub. rep. 68 w Słocinie na dniu 24 czerwca 1874 przymusowo sprzedanej, w jednym terminie dnia 19 maja 1882 o godzinie 10 rano, z tem dołożeniem, iż na tym terminie realność powyższa i niżej ceny szacunkowej sp zedaną zostanie.

Cena wywołania 4273 złr. 59 ct.

Wadyum 427 złr. w gotówce.

Resztę warunków relicytacyi przejrzeć można w Sądzie.

Rzeszów 6 grudnia 1881.

(1763 2—3) **Edykt.**

L 9540 C. k. Sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszym edyktem do powszechnej wiadomości, że uchwałą z dnia 4 marca 1882 l. 9540 dozwolono na żądanie ak. uprz. gal. akc. banku hipotecznego we Lwowie publiczną przymusową relicytacyę realności pod l. $602\frac{3}{4}$ we Lwowie położonej, w jednym terminie 23 maja 1882 o godzinie 10 przed południem, tutejszym c. k. sądzie odbyć się mającą, z tem że przy powyższym terminie rzeczona realność nawet poniżej ceny szacunkowej 3830 zł. w. a. za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Jako wadyum ustanowiono 383 zł. w. a.

Ekstrakt tabularny i warunki pod któremi ta realność sprzedaną być ma, mogą być przejrzane w tutejszosądowej registraturze, zaś co do podatków odsyła się chęć kupienia mających do c. k. urzędu podatkowego. Lwów dnia 4 marca 1882.

(1819 2—3) **Edykt.**

L. 126. C. k. Sąd powiatowy w Radymnie przeprowadzi w dniach 13 kwietnia 23 maja i 27 czerwca 1882 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjną licytacyę realności pod l. 50 i 94 w Radymnie położonych nie stanowiących ciała hipotecznego dłużników Antoniego i Maryanny Wrzecionkiewiczów własnych na rzecz Julii Popkiewiczowej w celu wydobycia wierzytelności 500 zł. w. a. z. pn

Cena wywołania 820 zł.

Wadyum 82 zł.

Resztę warunków można przejrzeć w sądzie.

Radymno dnia 25 lutego 1882.

(1752 2—3) **Edykt.**

L. 11399. C. k. sąd powiatowy w Leżajsku zawiadamia Józefa Szymulę z życia i miejsca pobytu niewiadomego, iż Dyrekcya c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie wytoczyła przeciw niemu i małoletnim Wojciechowi, Michałowi i Rozalii Szychom jako spadkobiercom Jędrzeja Szymuli pozew de pr. 29 listopada 1881 l. 11399 o zapłatę 16 rat po 9 zł. i 9 zł. 9 ct. a. w. z pn., który do rozprawy sumarycznej na dzień 29 marca 1882 o godzinie 9 z rana zadekretowano i że kuratorem dla Józefa Szymuli Łukasza Paszka ze Sarzyny ustanowiono.

Wzywa się przeto Józefa Szymulę, aby na powyższym terminie osobiście stanął albo kuratorowi potrzebnej informacyi do obrony przed terminem udzielił lub też innego pełnomocnika sobie wybrał, gdyż inaczej skutki z zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Leżajsk dnia 28 grudnia 1881.

(1806 3—3) **Obwieszczenie.**

Adwokat Dr. Edward Weisstein w Brodach przenosi się z dniem 1go maja 1882 do Czerniowiec.

Z Wydziału Izby Adwokatów

Lwów dnia 21 lutego 1882.

(1808 3—3) **Edykt.**

L. 742?. W dniach: 23 marca, 27 kwietnia i 7 czerwca 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod Nr. kon. 266/87 sub. rep. 145 w Lachowcach położonej, do dłużników Jurka, Pacyanny i Wasyla Paulukόw w tutejszym c. k. sądzie na rzecz zakładu kred. włościańskiego na zaspokojenie sumy 150 zł. z pn. z tem, iż realność ta na pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także i niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi 250 zł. a wadyum 25 zł.

Resztę warunków licytacyjnych protokół opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Bohorodczany dnia 30 grudnia 1881.

(1807 3—3) **Edykt.**

L. 7356. W dniach: 24 marca, 28 kwietnia i 25 maja 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod Nr. kon. 83 now. 7 star. s. rep. 37 w Sadzawie położonej, do dłużnika Iwana Mazur należącej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz zakładu kred. włościańskiego na zaspokojenie sumy 16 rat po 6 zł. i wszystkiego kapitału w kwocie 16 zł. 9 ct. z tem, iż realność ta na pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową, lub wyżej niej, zaś na trzecim także i niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi 200 zł. a wadyum 20 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Bohorodczany dnia 30 grudnia 1881.

(1810 3—3) **Edykt.**

L. 8063. W dniach: 24 marca, 28 kwietnia i 25 maja 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod Nr. kon. 4 sub. rep. 20 w Sadzawie położonej, do dłużnika Iwana Fecyńca w Sadzawie należącej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz zakładu kred. włościańskiego na zaspokojenie sumy 95 zł. 92 ct. z pn. z tem, iż realność ta na pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także i niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi 250 zł. a wadyum 25 zł.

Resztę warunków licytacyjnych protokół opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Bohorodczany dnia 30 grudnia 1881.

(1797 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 9439. W dniach 28 marca, 27 kwietnia i 30 maja 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. kons. 177 subrep. 125 w Jabłonce niżnej położonej dłużnika Mikołaja Senków własnej, w tutejszym Sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 100 złr. w. a. z p. n. każdą razą o godzinie 9 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 200 złr.

Wadyum wynosi 20 złr.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Turka dnia 31 grudnia 1881.

(1798 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 7982. W dniach 28 marca, 27 kwietnia i 30 maja 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 111 subrep 109 w Wołczem położonej dłużniczki Katarzyny Wołczańskiej własnej, w tutejszym c. k. Sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 63 złr. 49 ct. 48 złr. 84 ct. w. a. z p. n. każdą razą o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 400 złr.

Wadyum wynosi 10 prc, 40 złr.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Turka dnia 12 grudnia 1881.

(1795 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 9445 W dniach 29 marca, 28 kwietnia i 31 maja 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 151 subrep. 110 w Jabłonce niżnej położonej dłużnika Stefana Lachowicza własnej, w tutejszym c. k. Sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 143 złr 88 ct. w. a z p n. każdą razą o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 300 złr,

Wadyum wynosi 10prc, 30 złr.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Turka dnia 30 grudnia 1881.

(1796 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 9438 W dniach 28 marca 27 kwietnia i 30 maja 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 47 subrep. 193 w Jabłonce niżnej położonej dłużników Józia i Semiona Wasków własnej, w tutejszym c. k. Sądzie na rzecz Zakładu kredyt włościańskiego na zaspokojenie sumy 100 złr. w. a z p n. każdą razą o godzinie 9 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 250 złr.

Wadyum wynosi 10prc. 25 złr.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Turka dnia 31 grudnia 1881.

(1698 3—3) **Edykt.**

L. 7218 C. k. Sąd powiatowy w Krzeszowicach przedsięweźmie dnia 31 maja, 14 czerwca i 28 czerwca 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze sądowem egzekucyjną licytacyją sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 24 sub. rep. 94 w Psarach, dłużników Jana i Rozalii Pytlików tudzież Wincentego Pataly własnej, ciała tabularnego dotąd nie stanowiącej, na 250 fl. oszacowanej.

Wadyum wynosi 25 fl w. a.

Reszta warunków w sądzie do przejrzenia

Krzeszowice 14 lutego 1882.

(1786 3—3) **Obwieszczenie**

L. 7575. C. k. sąd powiatowy w Brzeżanach wiadomo czyni, że w sprawie egzekucyjnej Gerschona Epstein i Leona Epstein przeciw Józefowi Zawadzkiemu i Teresie Zawadeckiej pto 400 zł. a. w. z pn. przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 91/160 w Brzeżanach mieście położonej wedle dom. VIII pag. 427 n. 5 haer. solidarnych dłużników Józefa i Teresy Zawadeckich własnej w trzech terminach dnia 29 marca dnia 26 kwietnia i dnia 25 maja 1882 zawsze o godzinie 10 z rana w zabudowaniu sądowem tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 2291 zł. a. w. przedsięwziętą zostanie.

Wadyum 229 zł. 10 ct. a. w. złożyć należy w gotówce lub w galic. obligacyacyach indemnizacyjnych, w książeczkach gal. kasy oszczędności lub w listach hipotecznych gal. akc. Banku hipotecznego wedle ostatniego kursu Gazety Lwowskiej. Nabywca ma resztu jącą cenę kupna po straceniu wadyum wprzeciągu dni 14 po prawomocności postanowienia akt licytacyi zatwierdzającego do depozytu sądowego złożyć, poczem dekret własności i fizyczne posiadanie otrzyma.

Gdyby wspomniana realność przy powyższych terminach za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną nie została, natenczas mają strony interesowane celem ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych na dniu 1 czerwca 1882 o godzinie 10 z rana w sądzie tutejszym się jawić. Resztę warunków, ekstrakt tabularny i akt oceniania w tusądowej registraturze przejrzeć można.

O tem zawiadamia się interesowanych, zaś z miejsca pobytu i życia niewiadomego Fran. Kozaczka, tudzież wszystkich, ktorymby po 21 września 1881 do tabuli weszli, lub którymby uchwałę licytacyjną wcześnie nie doręczono przez kuratora adwokata dra Henryka Finkelsteina w Brzeżanach.

Brzeżany dnia 10 grudnia 1881.

(1792 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 15014 C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do publicznej wiadomości, że na prośbę Dyrekcyi c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w celu zaspokojenia pretensyi 109 zł. 54 ct. a. w. odbędzie się w dniach 23 marca, 27 kwietnia i dnia 1 czerwca 1882 każdym razem o 10 godzinie przed południem w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności w Faliszu położonej pod l. k. 14 subrep. 82 wedle wyk. hip. nr. 176. a do spadkobierców Iwana Pawlij należącej.

Jako cenę wywołania stanowi się kwota 956 zł. w. a. jako wartość z sądowego oszacowania wynikłą. Każdy chcący wziąść udział w licytacyi winien złożyć 10 procent od ceny wywołania t. j. kwotę 96 zł. a. w. jako wadyum do rąk komisyi licytacyjnej, co do reszty warunków można się poinformować w tutejszosądowej registraturze, lub w terminie licytacyjnym przy komisyi.

Stryj dnia 9 grudnia 1881.

(1793 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 16354. W tutejszym c. k. sądzie powiatowym odbędzie się w drodze publicznego przetargu sprzedaż realności nr. 13, 55, 128 na niższem przedmieściu w Stryju położonych wedle dom. VIII pag. 480 nr. 12 haer., Dom. VII pag. 50 nr. 3 on., dom. XIV 222 n. 9 on. i dom. VII pag. 487 nr. 7 on. Berischa Moldauera własnych, na rzecz Lipy Halperna pto 6300 zł. a. w. z pn. w jednym tylko terminie dnia 23 marca 1882 o godzinie 10 rano za jakąkolwiekbądź cenę.

Cena wywołania dla realności nr. 13 kwota 7705 zł., zakład 386 zł. a. w., dla realności nr. 55 kwota 9611 zł., zakład 481 zł. a dla realności nr. 128 kwota 5422 zł., zakład 272 zł. a. w. Bliższe warunki można w tusądowej registraturze a w dzień licytacyi u dotyczącego komisarza przejrzeć.

Stryj dnia 10 grudnia 1881.

(1776 3—3) **Konkurs**

L 76. Izba notaryalna rozpisuje konkurs na systemizowaną świeżo posadę Notaryusza w Tuchowie i wzywa ubiegających się, by w przeciągu czterech tygodni podania kompetencyjne do Izby notaryalnej w Tarnowie wnieśli.

Z c. k. Izby notaryalnej.

Tarnów dnia 8 marca 1882.

(1572 3—3) **Edikt.**

Zl 14220. Vom Stanislauer k. k. Kreisgerichte wird bekannt gemacht, daß im Lastenstande des sub. CNr 83 in Stanislau gelegenen Realität ist auf Grund des zwischen Nusim u. Breine Getzler geschlossenen Miethvertrages de dato. Stanislau 3. Februar 1824 in Folge Bescheides des bestandenen Magistrates von 2. März 1825 Zl 148 das Miethrecht einer Wohnung im Hause sub. Nr 83 in Stanislau für die Zeit vom 1. Juni 1824 bis Ende Mai 1826 Laut haer. V. pag. 41 n. 26 on. zu Gunsten des Bernard Pini intabulirt. — Da derselbe, so wie dessen allfällige Erben dem Leben u. Wohnorte nach unbekannt sind, so wird über das Gesuch des Chaim Dawid Litwak als Eigenthümer dieser Realität de praes. 6 Dezember 1880 Zl. 14220 für dieselben ein Curator in Person des Advokaten dr. Kwiatkowski bestellt u. hievon dieselben mit dem verständigt, ihre etwaigen Ansprüche aus dem oberwähnten Miethvertrage längstens bis 15. März 1883 entweder persönlich anzumelden oder die hiezu erforderlichen Behelfe dem bestellten Vertreter um so gewisser mitzutheilen als sonsten nach fruchtlosem Ablauf obiger Frist über neuerliches Ansuchen des Bittstellers die Amortisirung der Einverleibung u. Löschung dieses Miethrechtes bewilligt werden würde.

Stanislau, 25. Februar 1882.

(1801 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 7979. W dniach 28 marca, 27 kwietnia i 30 maja 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr konsk. 16 subrep. 148 w Jasienicy zamkowej położonej dłużnika Antoniego Sanyczaka własnej, w tutejszym c. k. Sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 84 zł. 24 ct. wa. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, żaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 200 złr.

Wadyum wynosi 10 pr. 20 zł

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Turka dnia 20 grudnia 1881.

(1809 3—3) **Edykt.**

L. 8058. W dniach 24 marca, 28 kwietnia i 1 czerwca 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod Nr. kons. 14/s. rep. 264 w Horocholinie położonej do dłużnika Semena Jaremko należącej w tutejszym c. k. sądzie na rzecz zakładu kred. włościańskiego na zaspokojenie sumy 143 zł. 88 ct. z pn. z tem, iż realność ta na pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także i niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi 300 zł. a wadyum 30 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Bohorodczany dnia 30 grudnia 1881.

(1813 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 476. Uchwałą c. k. sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 28 grudnia 1881 l. 13898 uznano Nackę Repak niewłasnowolną.

Kuratorem Józef Dobrzański w Lipnikach.

C. k. sąd powiatowy.

Mościska 17 lutego 1882.

(1554 3—3) **Edykt.**

L. 3070. C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 27 października 1881 do l. 47748 wnieśli Jan i Antonina małż. Daczkowscy prośbę o zaintabulowanie ich za właścicieli realności l. 627 4/4 i prawo ewikcyi do wysokości 500 zł. dla niepodzielnego obowiązku Magdaleny i Jana Wagnerów zapłacenia z własnych funduszów i wyekstabulowania długów i ciężarów na realności l. 467 4/4 wedle dom. 148 pag. 4 n 11, 12, 13, 16, 23 i 24 on. ciężących, na którą to prośbę t. s. uchwałę na dniu 5 listopada 1881 l. 47748 wydano.

Gdy miejsce pobytu Jana Wagnera nie jest wiadome, został dla niego adw. Dr. Pajak kuratorem, a tegoż zastępcą adw. Dr. Bliziński mianowany.

Wzywa się zatem Jana Wagnera, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi wymienił, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów dnia 28 stycznia 1882.

(1747 3—3) L. 14461.

Egzekucyjna licytacya

realności względnie części realności pod l. l. tab. 223, 125, 127, 129, 137 i 138 w Brodach położonych, Chaima Majera Beckera i Beili Becker własnych, na rzecz masy konkursowej Towarzystwa kredytowego miejskiego we Lwowie pto 937 zł. 26 ct. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie biuro 2 dnia 23 marca, 27 kwietnia i 25 maja 1882 o 11 godzinie przed południem, w pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej oraz wywołania 3640 zł., na trzecim także i niżej, jednakże aż do pokrycia zahipotekowanych pretensyi. Wadyum 10 procent gotówką lub w książeczkach gal. kasy oszczędności. Reszta warunków, akt ocenienia i wyciąg tabularny można w sądzie przejrzeć.

W razie niesprzedania wyznaczono wierzycielom hipotecznym do ułożenia warunków ułatwiających termin na 25 maja 1882 godzinie 4 po południu z rygorem, że niestawający jako przystępujący do większości głosów stających uważani będą. Wierzycielom hipotecznym po dniu 4 listopada 1881 do tabuli weszłym, lub którymby uchwała licytacyjna nie mogła być doręczoną, ustanowiono kuratorem ad actum adwokata dra Henryka Starzewskiego z zastępstwem adw. dra Edwarda Weissteina.

C. k. Sąd powiatowy.

Brody dnia 30 grudnia 1881.

(1760 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2591 Samborska c. k. powiatowa Dyrekcya skarbu imieniem wys skarbu jako właściciela gruntów młyńskich w Smolnicy powiatu starom ejskiego w operatach katastralnych pod l. parc. 153, 154, 155, 156, 157 i 158 z łącznym obszarem 8 morgów 1286 kwdr, sążni zapisanych sprzedaje takowe najwięcej ofiarującemu w drodze publicznej licytacyi offertami pisemnemi, które do dnia 31 marca 1882 w biurze naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Samborze wniesione być mają.

Cena wywołania wynosi 1500 zł. (mówię tysiącpięćset zł. w. a.,) zaś wadyum które do offerty na 50 ct. markowanej i opieczętowanej ma być dołączone ustanawia się w kwocie 150 zł. w. a.

Wyż wymienione grunta młyńskie sprzedaje wysoki skarb ryczałtowo, niezaręczając za tychże obszar z uwagą, iż do gruntów młyńskich należącą parcellę budowlaną l. 2 obejmującą 390 kwadr. sążni, na której dzierżawcyni posiada własne zabudowania, z sprzedaży wyraźnie się wyłącza.

Bliższe warunki sprzedaży można wglądnąć w c. k. powiatowej Dyrecyi skarbu.

C. k powiat Dyrekcya skarbu

Sambor dnia 6 marca 1882.

(1753 3—3) **Edykt.**

L. 11393. C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku zawiadamia Józefa Szymulę z życia i miejsca pobytu niewiadomego, iż Dyrekcya c. k. uprz. galic. Zakładu kredyt. włość. we Lwowie wytoczyła przeciw niemu i małoletnim Wojciechowi, Michałowi i Rozalii Szymulom jako spadkobiercom Jędrzeja Szymuli pozew de pr 29 listopada 1881 l 11398 o zapłatę 24 rat po 3 zł a. w. z pn., który do sumarycznej rozprawy na dzień 29 marca 1882 o godzinie 9 z rana zadekretowano i że kuratorem dla Józefa Szymuli Łukasza Panka ze Sawyny ustanowiono.

Wzywa się przeto Józefa Szymulę, aby na powyższym terminie osobiście stanął, albo kuratorowi potrzebną informacyę przed terminem udzielił, lub też innego pełnomocnika sobie wybrał, gdyż inaczej skutki z zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Leżajsk dnia 28 grudnia 1881.

(1766 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 1785. C. k. Starostwo w Czortkowie jako administracya dóbr Czortkowa starego i Wygnanki należących do fundacyi ś. p. Hieronima Sadowskiego podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem wydzierżawienia młyna wodnego o 6ciu kamieniach położonego na Seredzie w obrębie gminy Czortkowa starego w dziewięcioletnią dzierżawę rozpocząć się mającą zaraz po potwierdzeniu licytacyi przez wysokie c. k. Namiestnictwo odbędzie się publiczna licytacya w drodze pisemnych ofert w c. k. Starostwie dnia 30 marca 1882 od godziny 8 do 12 przed południem.

Jako cenę wywołania ustanawia się roczny czynsz w kwocie 2000 zł. słownie: dwóch tysięcy zł. a. w, z której każdy do licytacyi przystępujący 10 procent od ceny wywołania jako wadyum do rąk komisyi licytacyjnej w gotówce lub w papierach wartościowych złożyć jest obowiązany.

Oferty pisemne zaopatrzone w wadyum należy wnieść w powyższym terminie najpóźniej do godziny 12 przed południem.

Resztę warunków licytacyjnych można przeglądnąć w c. k. Starostwie.

Czortków dnia 6 marca 1882.

(1691 2—3) **Edykt.**

L. 1107. Ck. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadom. z życia i miejsca pobytu Arona Gärtnera, że Israel Kleinhändler, Czarne Gottlieb łącznie z Breindlą Kleinhändler i z przystąpieniem do sporu Chaima Kleinhändlera, Scheindli Dawid, Hescha Löwenthala i Salomona Leisera przeciw Alterowi Gärtnerowi, Keili z Gärtnerów Bernstein, Jakóbowi Gärtnerowi, Samuelowi Gärtnerowi, Mirli z Gärtnerów Nebenzahl, Aronowi Gärtnerowi etc. pozew de praes. 24 listopada 1881 l. 14986 o uznanie za zgasłe i wykreślenie prawa zastawu dla wierzytelności Estery Gärtner w kwocie 500 zł. a. w. z pn. w stanie biernym części realności pod l. k. 145 i 298 z dnia 1 grudnia 1881 l. 14986 termin 60-dniowy do wniesienia pisemnej obrony zakreślony został.

Celem doręczenia powyższej uchwały i zastępowania tegoż spółpozwanego ustanawia się kuratora ad actum w osobie adw. dra Gałeckiego z substytucyą dra Psarskiego.

W Tarnowie dnia 4 lutego 1882.

(1685 2—3) **Edykt.**

L. 8056. W dniach 20 kwietnia, 25 maja i 22 czerwca 1882, każdym razem o 10 godzinie przed południem odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod n. k. 154 subrep 177 w Bohorodczanach położonej, do dłużników Jana i Rozalii Jaworskich należącej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 173 zł. 46 ct. z pn. z tem, iż realność ta na pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także i niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi 350 zł., a wadyum 35 zł. a. w. Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Bohorodczany dnia 30 grudnia 1881.

(1686 2—3) **Edykt.**

L. 8059. W dniach 23 marca, 28 kwietnia i 2 czerwca 1882, każdym razem o 10 godzinie przed południem odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod n.k. 283/subrep. w Horocholinie położonej do dłużników Henryka i Maryi Bauer Horocholiny należącej, w tutejszym ck. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 100 zł. a. w. z pn z tem, iż realność ta na pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także i niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi 200 zł., a wadyum 20 zł a. w. Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Bohorodczany dnia 30 grudnia 1881.

(1202 3—3) **Obwieszczenie.**

L 8971. Złoczowski c. k. sąd obwodowy wzywa niniejszem niewiadomego posiadacza wekslu z daty Brody 22 marca 1868 na 600 rubli depoz. opiewającego w półtora miesiąca od daty płatnego na zlecenie Gittli Weinstein przez J. Leibkinda wystawionego, przez Chaję Katzenellenbogen akceptowanego i na imię S. Süssermana żyrowanego, ażeby w przeciągu 45 dni takowy c. k. sądowi obwodowemu w Złoczowie, albo przedłożył, albo w tymże sądzie swoje zarzuty odnośne w tym samym terminie wniósł, gdyż w razie przeciwnym weksel ten za amortyzowany uznanym zostanie.

Złoczów dnia 26 listopada 1881.

(1624 3—3) **Konkurs.**

L. 1341. Przy sądzie obwodowym i delegowanym miejskim w Wadowicach ma być obsadzoną posada lekarza więziennego za wynagrodzeniem w kwocie 200 zł. i dodatkiem w kwocie 50 zł. rocznie za pełnienie czynności chirurgicznych.

Podania o powyższą posadę mają być wnoszonemi do Prezydyum sądu krajowego wyższego w Krakowie w dniach czternastu, co do kandydatów zostających w służbie publicznej, za pośrednictwem władzy bezpośrednio przełożonej.

Prezydyum Sądu krajowego wyższego.

Kraków dnia 3 marca 1882.

Doniesienia prywatne

Tylko złr. 2
za wszystkie tegoroczne tańce
F. Tymolskiego.

Drugi nakład. Drugi nakład.

Po żniwach „Mazury" . . . . 64 ct.
Naj bude jak buwało „Dumka" i "Kołomyjki" . . . . 64 ct.
Twoje oczy „Walce" . . . . . 90 ct.
Kopciuszek „Polka francuska" 45 ct.
Polne kwiaty „Kadryle z motywów narodowych . . . . . . 70 ct.

Dostać można we wszystkich księgarniach i u kompozytora, **ulica Sykstuska l. 13. II piętro.**

(1472 7-10)

Nie powierzchowna tylko sumiennie i **radykalnie** przeprowadzona kuracya **chorób syfilistycznych,** jest jedyną rękojmią uchylenia najsmutniejszych następstw w przyszłości. **Takową** zapewnia na podstawie ścisłych badań i licznych doświadczeń swej pietnastoletniej praktyki **Specyalista do chorób syfilitycznych** i skórnych, prkt. lekarz medycyny, chirurgii i akuszeryi

J. KURPIEL

mieszkający przy ulicy Wałowej (nowa) licz. 3 pierwsze piętro. Ordynuje od 9tej do12tej przed, od 2giej do 6tej po południu.

Rany, wrzody, wyrzuty skórne wszelkiego rodzaju, zakaźne i kataralne upławy u mężczyzn i kobiet, stryktury, zgubne skutki **samogwałtu,** jak osłabienia nerwowe, **impotencye**, nasieniotoki, inklinacye do suchot i t d., tudzież bladaczkę i niektóre wypadki niepłodności — leczy bez **bolu** gruntownie i pod zaręczeniem najściślejszej **dyskrecyi.** Zamiejscowym udziela rady listownie i wysyła na żądanie lekarstwa w dyskrecyonalny sposób. (1172 8-?)

Materye
sukienne

tylko z trwałej dobrej wełny, dla mężczyzn średniego wzrostu **3 metry 10 centimetrów na ubior** z dobrej wełny za 4 zł. 96 ct. wa.
na ubior z lepszej wełny za 7 zł. 44 ct. wa.
na ubior z wybornej wełny za 10 zł. — ct. wa.
na ubior z najlepszej wełny za 12 zł. 40 ct. wa.

Pledy do podróży po 4, 5, 8 do 12 zł.; niepodobające się przyjmujemy napowrót za wynagrodzeniem portoryum. Wyborne ubrania, materye na spodnie, surduty, zarzutki, płaszcze, tyfli, materye strzępowate, sukna komiśne, szewioty, trykoty, peruwieny, doskiny, kamgarny i sukna bilardowe poleca

Jan Stikarofsky,
skład fabryczny w Bernie.

Wzory franco. Wzory na pap. kart. dla krawców niefrankowane. Zwracamy uwagę pp. **majstrów krawieckich** na obfity wybór i **nadzwyczaj tanie ceny.** Ponieważ wielu z moich p. t. odbiorców, zaszczycając mnie swojem zaufaniem, zamawia materye, nie widziawszy poprzednio wzorów, przeto przyjmuję towar w ten sposób zamówiony, jeżli się nie podoba, nazad. Wzorów na czarny peruwien i doskin nie można przesyłać, gdyż zamówienia takie są tylko rzeczą zaufania.

Korespondencye przyjmuje się w języku niemieckim, węgierskim, czeskim, polskim, francuskim i włoskim.

(1715 3-24)

Ogłoszenie

Rada nadzorcza
Stanisławowskiego Banku
(1883) **zaliczkowego**

zwołuje zwyczajne

Zgromadzenie ogólne
Członków

na dzień 26 marca 1882 (w Niedzielę) na godzinę 4 popołudniu, które się odbędzie w sali Kasyna mieszczańskiego (w Bazarze).

Porządek obrad:

1. Sprawozdanie z zamknięcia rachunkowego za r. 1881 i udzielenie Dyrekcyi absolutoryum (§. 43 g. statutu).
2. Rozdział czystego zysku wykazanego na sumę **5, 715 złr. 66 ct.**
3. Losowanie i wybór 2 członków Rady nadzorczej (§. 18 statutu).
4. Wnioski członków, które mogą być stawiane celem bliższego zbadania (§. 43 statutu).

Stanisławów, 10 marca 1882 r.

Ign. Zdrassil. przewodniczący. — **Fel. Milcrowicz.** sekretarz.

L. 94. (1882)

Obwieszczenie.

Na dniu 22 marca r. b. o godzinie 5tej popołudniu odbędzie się w Banku zaliczkowym **„NADZIEJA"** w **Delatynie** w lokalu tegoż banku walne zgromadzenie, na które się szanownych członków zaprasza.

Porządek dzienny:

a. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej z sprawdzenia rachunków za rok 1881 złożonych, z wnioskiem do udzielenia Dyrekcyi absolutoryum.
b. Rozdział zysków.
c. Wybór członków rady zawiadowczej w miejsce występujących.
d. Wnioski członków.

Z Rady zawiadowczej

banku zaliczkowego „NADZIEJA"

Delatyn, dnia 13 marca 1882.

Leon Krokowski. przewodniczący.

Maurycy Ryniewicz. sekretarz.

Leśnictwo **Zassów** pod **Czarną,** przesyła franco, bez obliczenia kosztów opakowania za zaliczką do wszystkich stacyj kolei, jednoroczne **sadzonki sosnowe** po 90 cnt., **olszowe** po 2 złr. i **akacyowe** po 2 złr. za tysiąc sztuk. — Najmniejszy obstalunek za 5 złr. przyjmuje sie (1560 5 - ?)

Nauka języków

francuskiego, angielskiego i niemieckiego, **najkrótszą metodą** (o wiele krótszą niżeli Ahn'a, Ploetz'a, Noel et Chapsal, Schmitz, Boethke, **Ćwiczenia pisemne zbędne.** — Wymowa akuratna (Acad. de Paris;Walker) Gwarancya. (Egzamin państwowy i i.) **Ant. Kobylański,** ul. Stryjska 10.

Izydor Wohl
ulica Sykstuska l. 6
we Lwowie

poleca Szan. P. T. publiczności
swój WYŁĄCZNY skład

HERBATY
rossyjskiej.

Łaskawe zlecenia odwrotną pocztą.
(6561 27—12

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic.

Akcyjnego Banku Hipotecznego

kupuje i sprzedaje
wszystkie efekta i monety
pod warunkami najprzystępniejszemi

6% LISTY HIPOTECZNE,
5% Listy hipoteczne.

jako też

5% Premiowane Listy hipoteczne,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1871 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów fundus[illegible]ych, pupilarnych, kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya — **są w tymże kantorze do nabycia.**

Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym, bez doliczenia prowizyi. (2 20—?)

!!!Cztery wielkie medale zasługi i list pochwalny!!!

Znakomite powodzenie i powszechne uznanie, jakie zyskały moje wyroby, zniewalają mnie do podania do publicznej wiadomości, że

PILIPTON

włosom siwym i wypłowiałym po kilkukrotnem użyciu przywraca piękny, naturalny kolor. **Pilipton** nie farbuje, lecz tylko odmładza włosy, które pod wpływem tego znakomitego środka odzyskują pierwotną barwę. **Cena flakonu 1 zł. 50 ct.**

WALENTIN

najsilniejsze wypadanie włosów w przeciągu dwóch tygodni wstrzymuje, cebulki włosowe wzmacnia i do wytwarzania porostu włosów pobudza. Miejsca wyłysiałe nieprzedawnione pod działaniem tego środka pokrywają się pięknym włosem.
Cały flakon 3 zł. Pół flakonu 1 zł. 60 ct,

Woda ateńska

używa się do skrapiania włosów, oprócz przyjemnego zapachu, zapobiega tworzeniu się łupieży, oczyszcza skórę i włosy. **Cena 80 ct.**

NIGRETINA

Po długiem doświadczeniu udało się mi wynaleźć wyborny środek do natychmiastowego farbowania włosów na trwały piękny kolor czarny lub ciemny; jest on zupełnie nieszkodliwy i w zastosowaniu bardzo prosty. **Cena 1 zł.**

Antilenttilia

usuwa **piegi, opalenie słoneczne, plamy wątrobiane,** nadaje twarzy białość, delikatność i przejrzystość. **Cena 2 zł.**

WODA FIJOŁKOWA

nieporównany środek, usuwa z twarzy pryszcze, liszaje, trędziki, pierzchnienie i łuszczenie się skóry i wygładza zmarszczki i pory. Twarz odświeża i nadaje nieporównaną delikatność. **Cena 1 zł.**

MAGNOLINA

jedyny środek odświeżający płeć, skóra sucha, szorstka i zgrzybiała pod wpływem **Magnoliny** staje się miękką, przejrzystą i delikatną. **Magnolina** usuwa **czerwoność nosa,** niszczy **wągry** t. j. czarne punkciki, które najwięcej osiadają w okolicy nosa. Cena tego znakomitego środka **1 zł. 50 ct.**

WODA LILJOWA

Plamy żółte, brunatne i ostudy z twarzy, szyi i piersi pod wpływem tej cudownej wody po kilkakrotnem użyciu zupełnie nikną. **Cena 1 zł. 50 ct.**

Orientalina czyli Pudr w płynie

nadaje twarzy prawdziwie naturalną, piękną i przyjemną białość (dla oka niedostrzegalną) odświeża ją i konserwuje. Cena 1 złr.

PUDR KSIĄŻĘCY BIAŁY

jest prawdziwym unikatem w sztuce kosmetycznej, nie zawiera bowiem w swym składzie ani bizmutu ani ołowiu, ani żadnych metalicznych pierwiastków szkodliwych zdrowiu, pomimo tego przyjemnie pr[illegible] do twarzy, nadaje śliczną, naturalną i bardzo przyjemną białość i delikatność
Cena pudełka 1 złr.

PUDR KSIĄŻĘCY

cielisto-różowy i cielisto-żółtawy po 1 złr. 20 ct.

KREM ORYENTALNY BIAŁY

cielisto-różowy dla blondynek i cielisto-żółtawy dla szatynek.

Kremy te czynią zadość wszelkim wymaganiom, nadają bowiem twarzy naturalną białość, delikatność i przejrzystość, są nieszkodliwe i dla oka niewidzialne. Twarz martwa, pokryta bruzdami, nierówno-szorstka, zostaje całkiem odświeżoną i odmłodzoną. — Cena 1 złr. 20 ct.

Powyżej wymienionych artykułów nabyć można we fabryce we Lwowie przy ulicy Kopernika pod l. 3 i w filii w Krakowie, Sukiennice l. 20, także u Stechera w Stanisławowie; Jamrógiewicza w Tarnopolu i u Karzykiewicza w Podhajcach.

J. IHNATOWICZ

magister farm. i chemik sądowy.

(595 7—?)